GAZETA LWOWSKA

Wychodzi co [illegible] z wyjątkiem [illegible] Numer [illegible] pocztą 7 [illegible] ulica Wałowa [illegible] Reklamacye otwarte [illegible]

[illegible] wynosi rocznie 16 zł. [illegible] zł., kwart. [illegible] 12 zł., półrocznie 6 zł. kwart. [illegible] miesięcznie 1 zł. [illegible] literacki [illegible] dodatek mies. [illegible] jednakże i tylko [illegible] ct.

[illegible] obliczają się po 7 cent. [illegible] miejsca jednego wiersza. Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech [illegible] we Francyi w Paryżu [illegible] Carrefour de la Croix [illegible]

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 19 listopada.

Organizacya nowego państwa w Europie wśród dzisiejszych warunków cywilizacyjnych jest zadaniem tak olbrzymiem, że żaden rozsądny człowiek nie mógł oczekiwać, by na jedno skinienie Rossyi powstała zaraz żywotna i zdolna do rozwoju Bułgarya. Sami rossyjscy mężowie stanu nie mogli być tak zarozumiali, żeby organizacyę nowego państwa uważali za zdanie, odpowiadające ich siłom i zdolnościom. Zresztą w historycznych tradycyach Rossyi nie leży bynajmniej tworzenie nowych państw, lecz raczej niszczenie tego, co istniało prawnie a nawet z warunkami do dalszej egzystencyi. Dowodów na to dostarcza historya tryumfów rossyjskich w ostatniem stuleciu tak w Europie jak i w Azyi odniesionych.

Co do Bułgaryi zadanie organizacyjne, które nawet bezwzględnie rzecz biorąc, jest jak powiedzieliśmy olbrzymiem, musi natrafić na wielkie trudności także z tego powodu, że sam materyał nie nadaje się do tego. Minęły już niepowrotnie czasy, kiedy o Bułgarach mówiono i pisano tylko z współczuciem i litością jako o dobrodusznych ofiarach barbarzyństwa tureckiego. Podczas kampanii tureckiej sami Rossyanie zrobili wiele doświadczeń tak niemiłych, że gdyby ponownie rozpoczynać mieli wojnę, zapewne nie stawialiby na czele humanitarnych dążności a przynajmniej nie rozprawialiby tak wiele o „wyswobodzeniu uciemiężonych braci." Od zakończenia kampanii aż do tej chwili Bułgarowie nic nie zrobili, coby świadczyć mogło o szlachetniejszych popędach politycznych i wzrastającem poczuciu odzyskanej samodzielności narodowej. Nieskończenie większa część wiadomości, które nas z Bułgaryi dochodzą, stanowi wstrętną kronikę nadużyć a nawet pospolitych łotrostw popełnionych na resztce ludności muzułmańskiej. Gdyby Turcya cudem jakim mogła dziś stanąć do walki z Rossyą z szansami powodzenia, postępowanie Bułgarów wobec ludności muzułmańskiej stanowiłoby dla niej taki sam humanitarny *casus belli*, jakim było nadużycie baszów bułgarskich w roku 1876.

Przypisywano zawsze Anglii zamiar zorganizowania wschodniej Rumelii tak, ażeby mimo zależności swojej od Porty stanowiła dla Bułgaryi wzór niedościgniony, aby Bułgarya wspólnie wyswobodzona zazdrościła Bułgaryi „jęczącej pod jarzmem tureckiem". Wschodnia Rumelia jest dziełem, Anglii wytargowanem na rzecz Turcyi podczas kongresu berlińskiego. Jeżeli wschodnia Rumelia ma mieć jaką wartość dla Turcyi a zarazem osiągnąć cel polityczny, wytknięty jej przez angielskich delegatów kongresowych to taka wzorowa organizacya byłaby dla Anglii poniekąd obowiązkiem konsekwencyi i własnego interesu politycznego. Zadanie to nie byłoby trudnem dla Anglii, bo sądząc z dzisiejszego rozwoju stosunków, Bułgarya bardzo łatwo da się prześcignąć.

Współzawodnictwo Rossyi i Anglii w organizacyi Bułgaryi i wschodniej Rumelii w ten sposób pojmowane zasługuje na wszelkie uznanie i poparcie każdego mocarstwa ujmującego się szczerze za ucywilizowaniem wschodu. Jednakże współzawodnictwo to nie może zmienić się w rodzaj kompromisu angielsko-rossyjskiego, któryby cały wschód oddawał pod panowanie dwóch państw. Taki kompromis wykluczający uprawnione wpływy Austro-Węgier, o których wspomniał niedawno Tisza w mowie swojej, nie da się do skutku doprowadzić ani jawnie ani tajnie na sposób interesu cypryjskiego. Zaznaczamy tę okoliczność dlatego, że w planach dyplomacyi rossyjskiej leży zawsze dążność do zerwania łączności między państwami współinteresowanemi i współuprawnionemi na wschodzie na mocy swoich podpisów na traktacie berlińskim.

KORESPONDENCYE

Paryż, 16 listopada.

(*B*) Komitet prawej strony w senacie ogłosił manifest do wyborców senatoryalnych. Zapowiadany od kilku dni. Obszerny ten dokument kreśli dokładny obraz niebezpieczeństw, jakiemi grożą różnym instytucyom we Francyi dążenia stronnictwa radykalnego. (Podaliśmy go wczoraj. — *Red.*)

Dziś odbędzie się w senacie wybor trzech senatorów dożywotnich w miejsce tyluż zmarłych. Kandydatami lewej strony są generał Gresley, i pp. André i Montalivet. Prawa strona wystąpiła z reprezentantami trzech swoich odcieni; legitymiści, orleaniści i bonapartyści mają swoich kandydatów w osobach pp. d' Haussonville, Oscar de Vallée i Baragnon; nie ulega wątpliwości, że lista prawej strony utrzyma się, ale to zwycięstwo jest illuzyjnem, bo w styczniu większość według wielkiego podobieństwa przejdzie na lewą stronę. Republika mieć będzie przewagę w senacie tak, jak ją już ma w Izbie deputowanych. Jak to stronnictwo użyje tej niepodzielnej władzy i odpowiedzialności? Czy potrafi dobrze użyć jednej i drugiej? Wiemy dokładnie, gdzie będzie wpływ ale pytanie, gdzie będzie przeciwwaga? Czy umiarkowana część zwycięskiego stronnictwa potrafi oprzeć się parciu części gwałtowniejszej? Ważna to kwestya, którą może niedaleka przyszłość rozwiąże.

Dziennik lyoński *le Progrés* powiada w korespondencyi z Paryża, że p. Gambetta gotów jest „poświęcić się" i przyjąć prezesostwo gabinetu w miejsce p. Dufaure, który po 6 stycznia zamierza usunąć się od tej posady. Czyżby sędziwy prezes rady przewidywał zbytnie trudności tego stanowiska po rezultacie wyborów senatorskich?

Po dwóch burzliwych dniach, w których trudno było docisnąć się do sali posiedzeń Izby deputowanych, dlatego że rozprawy nad wyborem p. Paul de Cassagnac w okręgu Gers zapowiadały dużo skandalu, na który publiczność tutejsza tak jest łakomą, obecnie panuje w tej sali zupełna cisza. Nawet rozprawy nad wyborem byłego ministra spraw wewnętrznych, p. de Fourtou, nie zgromadziły licznych słuchaczów. Jakoż rozprawy te nie były wcale zajmujące. Jedynym ważniejszym wypadkiem było ukazanie się w Izbie p. Bonnet-Duverdier, który jak sobie czytelnicy przypomną, z powodu oskarżenia o niedelikatne postąpienie z powierzonemi mu pieniędzmi, przeznaczonemi na bibliotekę ludową w Lyonie, żądał zwołania sądu honorowego, któryby ostatecznie zawyrokował w tej sprawie. Sąd ten złożony z 5 deput. pod prezydencyą p. Floquet, zadecydował, że p. Bonnet-Duverdier powinien podać się do dymisyi jako deputowany. Ten pan nie chciał poddać się temu wyrokowi, chociaż sam go wywołał i na uczcie wyprawionej dla pewnej liczby swoich wyborców zażądał od nich

SZKICE TURECKIE

III.

ALI BASZA JANIŃSKI.

Hajductwo wiodło nieraz w Turcyi do wysokich godności i zaszczytów, a dowodzi tego kilka przykładów z historyi niezbyt nawet odległych czasów, które za naszej już upływały pamięci. Imię np. Ali baszy z Janiny głośne było nie tak dawno temu na wschodzie i w Europie. Opiewano bohatera tego wiązaną mową bogów i niewiązaną prozą zwykłych śmiertelników. Byron uwiecznił go w kilku strofach swego *Don Żuana*. Przedstawiano go na deskach teatralnych niemieckich w dramatach podejrzanej wprawdzie wartości, ale zawsze w apoteozie bohaterstwa.

Któż to był Ali basza Janiński? Późniejsze a ważne wypadki usunęły figurę jego w tył po za kulisy, a imię jego zatarło się może w pamięci szerszej publiczności, zwłaszcza że akcya jego i na teatrze dziejów współczesnych, jakkolwiek niezwykła, nie pociągnęła jednak za sobą następstw trwalszych i donioślejszych.

Był to człowiek niepospolity a zarazem zbrodniarz, jakich mało. Pierwszego dowodzi sama już okoliczność, że potrafił wynieść się własnemi zabiegami z nizkiego stanu na stanowisko gubernatora, wielkorządcy Epiru z rezydencyą w Janinie, i że na tem dostojeństwie okazał znakomite talenta administracyjne i wojskowe. Ufortyfikował tę część miasta, która się nadawała najlepiej do obrony, jak na owe czasy bardzo silnie, co się najlepiej przez to okazało, że wytrzymał w niej czternastomiesięczne oblężenie całej armii padyszacha, uregulował brzegi janińskiego jeziora przez podniesienie potrzebnych tam i grobli; urządził ulice miasta na zakrój czysto europejski; wzniósł kilka gmachów publicznych; wystawił kilka koszar dla wojska, które sam swoim przemysłem i kosztem stworzył i utrzymywał; wybudował drogę kamienną nakształt rzymskiej z Janiny do Mecowy, jak mówią, dla przyjemności swej żony Wasiliki, żeby sobie mogła jeździć powozem wygodnie do krewnych. Dla niej też to i dla swego haremu wystawił wspaniały pałac na jednym z najwyżej a nader malowniczo położonych punktów przy wjeździe do miasta.

Dziś z tego pałacu pozostała tylko ruina, z której trudno sobie utworzyć wyobrażenie o całości pierwotnej budowy i fantastycznego jej stylu, a przecież wzniesioną ona była na fundamentach cyklopich z cegieł dobrze wypalonych i murowanych na wapnie. Zdawaćby się mogło, że powinna była przetrwać całe wieki. Padła w gruzy wraz z innemi śladami potęgi baszy janińskiego, uległa zniszczeniu — sułtan bowiem kazał wyraźnie zburzyć wszystko, coby przypominało pamięć zbuntowanego przeciw niemu baszy. Rozkaz taki najzupełniej odpowiadał charakterowi sułtana Mahmuda, który jak wiadomo, po wycięciu Janczarów nakazał z nagrobków ich postrącać wszystkie kamienne, im tylko właściwe zawoje, nie przez zemstę nad pokonanymi, ale raczej dla usunięcia z przed oczu publiczności wszystkich oznak, któreby istnienie ich przypominały.

Do przedwczesnej ruiny wspomnianego pałacu przyczyniła się jeszcze inna okoliczność, a była nią chciwość odkrycia i odszukania niezmiernych skarbów, jakie Ali basza miał posiadać, a które nie znalazły się po tragicznej jego śmierci, ale pozostała natomiast tradycya, że ukrył je przed swoim upadkiem w miejscu jakiemś niewiadomem, a siedmiu rzemieślników, po największej części mularzy, którzy przy tej pracy byli zatrudnieni, kazał zaraz po jej ukończeniu uprzątnąć w taki sposób, że nikt nie wie, gdzie się podzieli. Wiara w to przyjęła się tem łatwiej, że Ali basza, co powszechnie było wiadomem, w taki sposób pozbywać się umiał niepotrzebnych i niewygodnych mu ludzi. Zaczęto tedy poszukiwać ukrytych skarbów — a ponieważ spodziewano się, że najpewniej znajdować się gdzieś muszą w murach lub podziemiach haremowego pałacu, przystąpiono więc najprzód i najzawzięciej do ich rozbioru i burzenia. Skarbów nie znaleziono, ale pałac został zrujnowany.

Nie osłabiło to jednak wcale wiary w ukryte skarby. Utrzymuje się ona po dziś dzień. Pilniejsi czytelnicy gazet może sobie przypomną, co donoszono o pewnym Włochu, który przed kilkunastu laty przybył tu do Konstantynopola z Wenecyi i wyrobił sobie u sułtana Abduł Azisa firmanowe pozwolenie poszukiwania tych skarbów na mocy wskazówek, jakich mu udzielić miała pewna podeszła już w wieku dama, żyjąca podówczas w Wenecyi, ale która swego czasu należała do haremu Ali baszy.

Nie wiem, czy Wenecyanin ten robił istotnie jakie poszukiwania, ale to pewna, że skarbów nie znalazł.

Zachodzi pytanie, czy istnieją one na prawdę?

Pouqueville, który w pamiętnikach swoich bardzo ciekawe a autentyczne o Ali baszy podaje szczegoły, do czego posłużyło mu stanowisko generalnego konsula za czasów tego rokoszanina w Janinie, wątpi o istnieniu owych ukrytych skarbów, choć przyznaje i to z wszelką pewnością, że Ali basza posiadał bez kwestyi niezmierną fortunę, ale nie wie, co się z nią stało. Jeżeli ją gdzie ukrył, to zdaniem Pouquevilla pewno nie w Janinie, ale przed podniesieniem jeszcze jawnego przeciw padyszachowi buntu wywoził skarby skrycie do rodzinnego swego miasta, Tepelen, gdzie może znajdują się ukryte.

Co do mnie, mam i ja prawo kilka słów powiedzieć w tej mierze od siebie. Poznałem bowiem przed dwudziestu laty w Janinie dwóch żyjących jeszcze z czasów Ali baszy i z pod jego komendy kapitanów, z którymi kilka razy o nim rozmawiałem. Kiedy przyszło do mowy o wrzekomych skarbach ukrytych, obadwaj zgadzali się na to, że prawdopodobnie Ali basza nie pozostawił po sobie żadnych albo bardzo mało. Choć bowiem wiele posiadał, to też i ogromne miał wydatki podczas czternastomiesięcznego oblężenia, a prócz tego znaczne po kilka razy do Stambułu wysyłał sumy na *bakszysze* i przekupstwa. Skarby jego wyczerpały się; na dowód czego przytaczali tę okoliczność, że przez sześć ostatnich miesięcy nie wypłacał już żołdu wojsku swemu w oblężonej fortecy.

Groźne niezadowolenie wojska obok bezskuteczności *bakszyszów*, przesyłanych do Stambułu, skłoniły go nareszcie do wejścia w układy o kapitulacyę. Dla ich przeprowadzenia dał się wywabić na wyspę jeziora Janińskiego, na której znajduje się klasztor grecki. W nim miało przyjść do ostatecznego układu z wojskowym plenipotentem Porty; nim jednak do tego przystąpiono, Ali basza w podstępny i zdradziecki sposób został zastrzelony. Ucięto mu głowę i odesłano ją do Stambułu, a skarbów po nim szukano i szukają po dziśdzień — daremnie!...

Ale zkąd Ali basza mógł mieć te skarby? Oto fundament ogromnej fortuny i długoletniego powodzenia Ali baszy datuje się z czasów, kiedy był hersztem, ale to nielada hersztem i nielada hajdukiem. Od tego zaczął on swoją karyerę, a miał w tem pobudkę rzecby można szlachetną.

Ojciec odumarł go w młodym wieku, i zostawił sierotą, wraz z starszą o dwa lata siostrą i matką owdowiałą. Zdarzyło się, że matka, znajdując się z dorosłą już córką w podróży, została w pewnej wsi greckiej w Epirze przez jej mieszkańców gwałtem zatrzymaną i obiedwie w najniegodziwszy sposób zhańbione.

Powróciwszy do domu, przywołała siedmnastoletniego naówczas Alego i kazała mu

i otrzymał oświadczenie, że mu nie cofają swego zaufania i na tej zasadzie przyszedł zająć na nowo swoje miejsce w Izbie deputowanych. P. Floquet jeszcze raz oświadczył, że obowiązkiem p. Bonnet-Duverdier jest podać się do dymissyi i jeżeli chce, przedstawić się na nowo jako kandydat w swoim okręgu, ale ten pan widocznie ma swoje osobne wyobrażenia o uczuciach honoru, bo pomimo wyraźnie nieprzychylnego przyjęcia, jakie znalazł w Izbie, nie zdaje się chcieć usłuchać rady p. Floqueta P. Bonnet-Duverdier, jak sobie czytelnicy przypomną, w epoce agitacyi wyborczej przeciw gabinetowi 16go maja w mowie mianej na jednem z zgromadzeń pokazał giestem, że w danym razie trzeba będzie rozstrzelać marszałka-prezydenta i za ten giest został skazany na piętnaście miesięcy więzienia, z którego niedawno wyszedł.

Wypadki wschodniej wojny odbiją się nawet na budżecie francuskim. Raport p. Spuller w przedmiocie budżetu ministerstwa spraw zagranicznych, rozdany w tych dniach członkom Izby deputowanych, oświadcza, że komisya zezwoliła na dodatek 297.500 fr., żądany przez p. Waddington. Większa część tego dodatkowego kredytu poświęconą będzie na opłatę pensyi nowych ajentów dyplomatycznych francuzkich, których posady potrzeba było utworzyć, skutkiem zmian zaprowadzonych na wschodzie przez traktat berliński. 50.000 fr. pobierać będzie minister francuski w Bukareszcie; 30.000 także urzędnik w Belgradzie; 21.000 sprawujący interesa Francyi w Czarnogórze a 30.000 ajent dyplomatyczny przy dworze przyszłego księcia Bułgaryi. Skład biur konsularnych na wschodzie zostanie także znacznie zwiększony.

W przyszłą niedzielę ma się odbyć uroczysta uczta z powodu rocznicy zniesienia niewolnictwa w koloniach francuzkich. Prezydować będzie senator Schoelcher, a p. Gambetta ma wystąpić z polityczną przemową, w której rozwinie plan reform, jakie zamierza zaprowadzić w zarządzie kolonii, a szczególnie Algieryi.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Powstanie bułgarskie w Macedonii.) Salonicki korespondent *Polit. Corresp.* w liście z 4go listopada donosi: „Powstanie rozszerzyło się już także na sandżak monastyrski, w którym Bułgarzy stanowią mniejszość ludności. W okręgu Gjordza wynosi podobno liczba powstańców 3—4000 ludzi. Okolicom tym zagraża także silny oddział Greków, mówiących po bułgarsku, którzy z okręgu Berca zaczynają już po za Olimp zapuszczać zagony, a dyslokowane w owej okolicy małe garnizony tureckie są w największem niebezpieczeństwie. Cała 80-kilometrowa przestrzeń pomiędzy Pelostrina-Planiną a Petrina-Planiną znajduje się w zupełnem posiadaniu 8-tysięcznego oddziału wojewody Stojana Wezenkowa, którego imię ma ogromną powagę u wszystkich Bułgarów. Wezenkow nie cofa się przed żadną trudnością a siłą woli zaprowadził taką karność w swoim obozie, jaką rzadko spotkać pomiędzy powstańcami. Jak wielki wpływ wywiera ten człowiek na swoich ziomków, najlepiej dowodzi fakt następujący: Młodzież starobułgarskiego miasta Ochrydy trzymała się z początku z dala od powstania. Wezenkow wystosował więc do niej następującą odezwę: „Młodzieży ochrydzka! Czyż zupełnie się wyrodziłaś? Czy dusza Twa jest czarna jak turecka? Czy sumienie Twoje usnęło? Gdzież jesteś? Czy głos ojczyzny nie ma przystępu do Twego serca? Czy jesteś dla narodu umarłą i pogrzebaną? Nie chcę w to wierzyć. Wzywam Cię do pracy. Wzywam Cię do boju. Zanim słońce zejdzie po raz ósmy. chcę Cię widzieć w swoim obozie.“ I rzeczywiście po trzech dniach nie było ani jednego młodego Bułgara w Ochrydzie! Wezenkow ma objąć dowództwo nad wszystkiemi oddziałami bułgarskiemi, które liczą podobno około 24.000 ludzi. Oprócz wspomnianych wyżyn głównemi punktami zbornemi oddziałów powstańczych są Melnik, Demir-Hissar i Doiran. Turecki naczelny dowódca Salih basza mógłby już rozpocząć akcyę, do której Porta od kilku dni nagli go bezustannie. Brygadyer Abdullah basza, który tu właśnie przybył, przywiózł ze sobą kategoryczne rozkazy. Pochód wojsk już się rozpoczął. Bataliony przywiezione tu na okrętach wojennych: „Izzedin“, „Ismail“, „Ediruch“, „Merudi-Nussret“ i „Mahmudieh“ wyruszyły natychmiast. Jakkolwiek kierunek marszu trzymany jest w tajemnicy, to jednak wiadomą jest rzeczą, że *gros* wojska udało się w kierunku Doiranu. Tam też wysłano znaczne oddziały z Demir-Kapu. Generalny sztab turecki zamierza, jak się zdaje, równocześnie z dwóch stron zaatakować powstańców, którzy pod Doiranem zajęli silne stanowiska. Tam to przyjdzie w najbliższych dniach do wielkiej chociaż nie do rozstrzygającej bitwy, jeśli oczywiście powstańcy jeszcze w ostatniej chwili nie ustąpią dobrowolnie z zajętych pozycyj. Ale to nie jest prawdopodobnem, ponieważ powstańcy silnie się tam ufortyfikowali. Inna kolumna turecka w sile 18 batalionów udała się do sandżaku sereskiego, aby oczyścić to ognisko powstania. Kolumna ta musi bardzo przyspieszyć swój marsz, jeśli nie chce za późno przybyć na pomoc oblężonym przez powstańców miejscowościom Krasna, Jenikessi i Gradasnica. Ale wątpić o tem należy, gdyż drogi są bezdenne, tak iż artylerya i furgony mają do walczenia z największemi trudnościami. Mahometanie nie okazują zbytniej gorliwości w zaopatrywaniu wojska w żywność i środki transportowe. Formacya oddziałów baszybożuckich postępuje także bardzo powoli. W Konstantynopolu liczono na kontyngens 20,000 ludzi i posłano tyleż broni do Tophane. Tymczasem mimo wszelkich usiłowań udało się zebrać zaledwie 8 taborów po 400 ludzi, którzy zresztą, przynajmniej na teraz, nie chcą opuszczać swoich wsi rodzinnych.“

(Nowa Wschodnia Rumelia). Z Filipopola pisze 5 t. m. korespondent *Deutsche Ztg.*: „Ogłoszono właśnie sprawozdanie deputacyi bułgarskiej, złożonej z 12 członków, o przyjęciu, jakiego doznała ze strony każdego pojedyńczego członka „międzynarodowej komisyi dla wschodniej Rumelii, bawiącej w Filipopolu, gdy doręczono im memoryał o organizacyi Bułgaryi. Celem tego memoryału była protestacya przeciw odłączeniu wschodniej Rumelii od Bułgaryi. Najpierw udała się deputacya do austryackiego komisarza p. Kallaya. Chwali ona nadzwyczajnie przyjęcie, jakiego doznała ze strony tego komisarza. Nadmienił on wprawdzie, że komisya nie jest kompetentną do zrobienia czegoś, coby leżało poza postanowieniami traktatu berlińskiego, ale dodał przy tem, że i ten kraj, w obrębie granic traktatu, otrzyma taką polityczną, administracyjną i finansową organizacyę, ażeby z jednej strony stało się zadość słusznym życzeniom większości mieszkańców, z drugiej zaś ażeby nie została pokrzywdzoną mniejszość ludności. Komisarz dodał także, że nie tylko on, ale cała komisya życzy sobie, ażeby deputacya, ile razy uzna to za stosowne, przedkładała swe życzenia. Dodał także p. Kallay, że pragnie nauczyć się języka bułgarskiego, pytał o straty poniesione przez Bułgarów w ostatniej wojnie i zapewnił deputacyę, że chociażby nad przedłożonym memoryałem nie zastanowiła się cała komisya jako ciało zbiorowe, to zastanowi się nad nim niezawodnie każdy członek komisyi z osobna. Następnie udała się deputacya do komisarza angielskiego. Przyjęcie nie było złe. Komisarz nadmienił, że ponieważ nie zna treści memoryału, nie może powiedzieć, czy się nań zgadza, lub nie. Na każdy wypadek może deputacya być pewną, że ze swej strony trzymać się będzie w obrębie granic zakreślonych przez traktat berliński i starać się o to, ażeby kraj otrzymał jak największy samorząd na wzór konstytucyi obowiązującej w Anglii i w jej koloniach. Na przedstawienia deputacyi co do praw, które zostały przyznane Turcyi w wschodniej Rumelii, i co do niebezpieczeństw, jakie zagrażają Bułgarom, gdy ustąpią wojska rossyjskie, starał się komisarz angielski uspokoić deputacyę tem, że zostaną zarządzone takie środki ostrożności, iż Bułgarzy nie potrzebują się niczego obawiać. Włoski komisarz, Vernoni, zapytał najpierw deputacyę, czy memoryał jest skierowany przeciw traktatowi berlińskiemu, a gdy deputacya dała odpowiedź wymijającą, powtórzył jeszcze dwa razy to samo pytanie, poczem otrzymał odpowiedź, że memoryał ten jest w istocie przeciwny całemu traktatu berlińskiego. „Chcecie więc skasowania traktatu berlińskiego?“ zapytał Vernoni. Deputowani odpowiedzieli: „Przykład Włoch poucza nas, że traktaty mogą być zmienione“. „Dobrze, odpowiedział Vernoni, to weźcie sobie także przykład z tego, że w jednym dniu nie podobna osiągnąć tego, do czego myśmy dążyli przez całe stulecie (?)“ Na to odpowiedzieli delegaci, że Włosi nie potrzebowali walczyć z takiem barbarzyństwem i że Bułgarzy musieli każdą zmianę okupywać strumieniami krwi. Dla tego trudno im zdobyć się na dalszą cierpliwość. Cała audyencya wzięła obrót wesoły, gdy Vernoni odpowiedział z uśmiechem: „Wy macie tylko jedną „portę“ (drzwi) a my mieliśmy drzwi i okna a mimo to dobiliśmy się wolności.“ Vernoni przyrzekł, że przedłoży swojemu rządowi nietylko memoryał, ale także całe sprawozdanie z rozmowy swojej z delegacyą. Delegaci wyrazili nadzieję, że reprezentant ojczyzny Garibaldego będzie ich przyjacielem. Rossyjski delegat zachwycił delegację. Ze słów jego powtarzają tu tylko tyle, że komisya postanowiła odrzucić wszelkie oświadczenia, skierowane przeciw traktatowi berlińskiemu i że przeto musi wątpić, czy ten adres zostanie przyjęty. Niemiecki komisarz, przewodniczący komisyi, powiedział: „Przyjmuję memoryał z zadowoleniem; przedłożę go komisyi i będzie to jej rzeczą przyjąć go albo odrzucić.“ Reprezentant Francyi powiedział delegacyi, że memoryał jest zanadto gwałtowny. Europa podzieliła Bułgaryę, ażeby ochronić Turcyę przed napadem z północy. Bułgarzy nie mogą opierać się całej Europie. Żądanie zjednoczenia jest nieroztropnością. Ale liczyć mogą na zupełny samorząd. Sam mowca żywi największe sympatye dla narodu, który cierpiał tak wiele. Delegaci pożegnali tego komisarza w sposób następujący: „A więc naród bułgarski musi paść ofiarą interesów europejskich?“ Na to komisarz francuski nie odpowiedział ani słowa.“

(Gladstone o mowie Beaconsfielda). W odpowiedzi na adres wręczony przez stowarzyszenie liberalne w Bradford wyraził się Gladstone o mowie lorda Beaconsfielda w sposób następujący: „Przyjemnie nam było dowiedzieć się, że według opinii rządu inwazya nieprzyjacielska do Indyj do tak zwanej granicy północno-zachodniej jest niemożliwą. Niestety przyjemność ta zniknęła w skutek równoczesnego oświadczenia, że nie jest to granica „scyentyficzna“, albowiem każdy nieprzyjaciel może nas tam nabawić kłopotów i zagrozić naszemu panowaniu, w skutek czego powstałyby dla nas znaczne wydatki na utrzymanie tam znacznych sił zbrojnych. Nie pojmuję, jak nieprzyjaciel może nas nabawić kłopotów i zagrozić naszemu panowaniu od granicy, która, zdaniem rządu, nie jest do przekroczenia. „Regulacya granic“ jest mojem zdaniem frazesem dyplomatycznym, używanym zazwyczaj wtedy, gdy chodzi o aneksyę, do której nie chcemy się otwarcie przyznać. Jakie prawo mamy do aneksyi albo zagrożenia terytoryum naszego sąsiada, ażeby zyskać „scyentyficzną“ granicę, która posiada wszelkie korzyści bezpieczeństwa? Który z naszych wicekrólów — a mówię tu o tych, którzy z honorem piastowali tę godność od czasu, w którym dotarliśmy do obecnych naszych granic północno-zachodnich — przemawiał za uregulowaniem tych granic? Że jesteśmy obowiązani dotrzymać i starać się o dotrzymanie traktatu berlińskiego, nie ulega żadnej wątpliwości. Moglibyśmy spełnić to zadanie nierownie łatwiej, gdybyśmy sami nie byli złamali traktatu paryskiego i gdybyśmy zaszczytnej ugody mocarstw na kongresie nie byli naruszyli anglo-turecką konwencyą. Zgadza się to najzupełniej z dawnym tonem i poprzedniem postępowaniem, w określeniu celów tego traktatu nie ma żadnej wzmianki o oswobodzeniu ujarzmionych narodów Turcyi z pod anarchii srogiej i poniżającej, podczas gdy wszyscy starali się zadość uczynić roszczeniom Rossyi. Jestem przekonany, że wraz zemną uważacie tę politykę za błędną i że zaparcie się naszych zobowiązań w r. 1876—1877 jest przyczyną, że Rossya mogła w ogóle stawiać takie żądania.“ — Dalej nadmienia Gladstone, że nie wspomniano zgoła nic o sprawozdaniu komisyi rhodopskiej i pisze o tem: „Mamy prawo dowiedzieć się, jakich środków użył rząd celem zdemaskowania złoczyńców, celem napiętnowania winowajców i dla zagojenia ran zadanych. Wogóle muszę powiedzieć, że każdy nowy manifest ministrów daje nowy powód do zaniepokojenia i nasuwa pytanie narodowi, azali jest zdania, że kraj może w ten sposób być rządzony.“

KRONIKA

*** Konfiskata.** Wczoraj skonfiskowano z polecenia c. k. prokuratoryi państwa numer 267 *Dziennika Polskiego*.

═ Magistrat lwowski ogłasza co następuje: Wedle §. 14 instrukcyi do ustawy wojskowej powinien każdy popisowy t. j. należący do klas wieku, obowiązanych do stawienia się przy najbliższym regularnym poborze, zgłosić się pisemnie lub ustnie do naczelnika gminy swego miejsca pobytu w miesiącu grudniu celem zapisania go w poczet powołanych do poboru. Stosownie do tego postanowienia wzywa Magistrat niniejszem wszystkich popisowych, urodzonych w latach 1859, 1858 i 1857 i do gminy tutejszej przynależnych, jakoteż obcych przebywających tu w jakimkolwiek celu (naukowym, handlowym, przemysłowym i t.p.) tudzież wszystkich, którzy wyszli już z pomienionych klas wieku popisowego, jednakże nie przekroczyli 36 roku życia, i z jakiejkolwiek przyczyny nie uczynili jeszcze zadość powinności wojskowej, aby się do spisu poborowych w miesiącu grudniu 1878 zgłosili w miejskim urzędzie konskrypcyjnym osobiście, zaś w razie słabości lub nieobecności przez swych rodziców, opiekunów lub w ogóle zastępców a to ustnie lub pisemnie, gdyż w razie zaniedbania tego obowiązku bez względu na dalsze postępowanie prawne ulegną grzywnie do stu (100) złr., względnie karze aresztu do 20 dni (§ 42 ustawy wojskowej). Magistrat przypomina w końcu popisowym, którym na mocy §§. 17. 25. i 29. ustawy wojskowej przysługa prawo uwolnienia się od poboru lub czynnej służby wojskowej, aby się postarali wcześnie o dokumenta ku temu potrzebne. Termin do wniesienia reklamacyi zostanie później wyznaczony.

*** Ciężkie uszkodzenie.** Pozawczoraj odstawiono do policyi od zarządu zakładu obłąkanych w Kulparkowie Wojciecha Drożdę, parobka tamtejszego, z powodu, że w stanie pijanym pobił drągiem woźnego R. i złamał mu nogę prawą. Oddano go do sądu.

*** Kradzież.** Wczoraj przed południem dobył się złodziej do pomieszkania w klasztorze OO. Bazylianów p. Stefana Ł. i zabrał mu futro barankowe, pokryte ciemno-popielatem suknem, parę butów i trzy koszule znaczone literami P. D. Złodziej wyjął klucz do pomieszkania z pieca w sieni, gdzie był schowany.

---

na Ałłacha zaprzysiądz, że nie spocznie, dopóki nie pomści hańby matki i siostry. Chłopak zaprzysiągł, a że z natury wielką posiadał energię, zabrał się natychmiast do dzieła i począł werbować sobie pomocników, o których do takiej hultajki nigdy w Turcyi nie trudno. Znalazł też sobie niebawem jakąś dwudziestkę hajduków i uderzył z nimi na ową wieś grecką. Ale wieś była na to przygotowaną — bo niedoświadczony chłopak zbyt jawnie wziął się do dzieła. Napad więc pierwszy został odparty i to nie bez szkody dla napastników, co i miłość własną Alego ubodło i podniecił o w nim osobistą chęć zemsty, podsycaną nadto szyderstwem matki i siostry. Powiększył przeto liczbę wspólników — silniejszą zwerbował bandę i po raz drugi na znienawidzoną wieś napadł, lecz znowu został odparty z większemi jeszcze stratami.

Zmienił wtedy taktykę i rozpoczął wojnę podjazdową, napadając po drogach na pojedyńczych wsi tej mieszkańców, na pracowników ich w polach a nawet na pasące się trzody.

Wtedy i oni, używając prawa odwetu *wendety*, tą samą bronią walczyć poczęli przeciw niemu, jego towarzyszom i domownikom. Nie dogadzało to zamierzonej pomście, a zaostrzało tylko nienawiść, podsycaną nieustannemi zaklęciami matki i siostry.

Ali znowu zmienił taktykę i obmyślił plan piekielny, malujący wybornie chytry jego, podstępny, demoniczny charakter, którym się później w całem swojem życiu odznaczał, obok zuchwałej, osobistej, aż do szaleństwa posuniętej odwagi.

Pewnego dnia, zabrawszy z sobą jednego tylko zaprzysiężonego *imama* (księdza tureckiego), udał się z nim na samowtór i bezbronny do owej wsi, stawił się przed jej starszyzną i zaproponował zawarcie wiecznego pokoju, za pomocą obopólnego wynagrodzenia wyrządzonych sobie krzywd, stosownie do przyjętego przy *wendecie* zwyczaju. Przyniósł nawet z sobą dość znaczną sumę pieniędzy jako zadatek okupu, o który obie strony miały się wzajemnie umówić.

Widok tej sumy w brzęczącej złotej monecie wpłynął może najwięcej na przekonanie starszyzny i zebranej przez ten czas gromady wiejskiej, i takie w niej obudził zaufanie, że natychmiast przystąpiła do układów.

Zawarte *pacta conventa* zaprzysiągł Ali po turecku przed przyprowadzonym *imamem*, ale zażądał od starszyzny i gromady wiejskiej takiejże przysięgi. I nic słuszniejszego. Ząb za ząb, krew za krew — przysięga za przysięgę! Takie są prawa *wendety*. A że przysięgi w Turcyi odbywają się zwykle przed księżmi i popami po kościołach i cerkwiach, nic więc znów naturalniejszego, jak udanie się całej gromady dla jej wykonania do cerkwi, która się w tej wsi znajdowała.

Tu ponowiona umowa została znowu po chrześciańsku jak najuroczyściej zaprzysiężona. Ale kiedy przyszło cerkiew opuszczać a przez rozwartą bramę pierwszy z niej wyszedł Ali ze swoim imamem, nagle obskoczyli ją zaczajeni w pobliżu spólnicy jego bandy i zgromadzonych w niej Greków w pień wycięli; po czem wieś splądrowali do szczętu a na niewiastach odwet odnieśli straszliwy za shańbioną matkę i siostrę Alego.

Zemsta została dokonaną. Ali dotrzymał matce przysięgi, a tem samem rozpoczął nową epokę życia, bo dla własnego bezpieczeństwa nie mógł już powrócić do zwykłego spokojnego życia; musiał raczej otaczać się zawsze liczną gromadą bandytów, na których czele jawne rozpoczął rozboje, a gotujące się naówczas w Grecyi wypadki wiele mu w tem pomogły, nadając im charakter i pozór polityczny.

ERWEB.

* **Zgubiono** dnia 14 b. m. wieczór na ulicy Krasickich lub Jagiellońskiej kółczyk złoty, ażurowej roboty, ozdobiony płaskim koralem i z trzema wisiorkami koralowemi.

— **O przebiegu choroby** na wielkoksiążęcym dworze darmstadzkim, ogłosiła *Darm. Ztg.* d. 16 b. m. następujący biuletyn: U samego wielkiego księcia dławiec jest połączony z gwałtowną gorączką. Choroba wprawdzie została ujęta w pewne karby, ale jeszcze czyni pewne postępy. W bardzo groźny sposób objawia się dławiec u księżniczki Maryi, której stan wzbudza największe obawy (z wczorajszej depeszy wiemy, że księżniczka ta już umarła). Następca tronu dotknięty także ciężką chorobą, która ciągle jeszcze robi postępy. Natomiast stan księżniczki Ireny, u której choroba objawiła się również w sposób groźny, polepszył się cokolwiek. Lepiej ma się także księżniczka Alicya, a zupełne ozdrowienie czwartej księżniczki, Wiktoryi, oczekiwane jest w najbliższym czasie.

— **Wielki pożar** w Nabrezynie o którym wczoraj donosiliśmy, powstał wskutek uderzenia piorunu podczas silnej burzy w magazyn, zawierający 6.000 beczek nafty. Pożar, jak się zdaje, potrwa dni kilka. Magazyn jest ubezpieczony.

— **Komunikacya z Bośnią** była przez kilka dni zagrożoną gwałtownym wylewem Sawy i przyów tej rzeki. Pomiędzy Brodem a Serajewem droga była wręcz nie do przebycia. Setki wozów i zwierząt pociągowych ugrzęzło w błocie tak, że je odkopywać musiano. Według depeszy *D. Ztg.* z Brodu utonęli w powodzi dwaj żołnierze, wielu woźniców i robotników oraz koni pociągowych. Straty w transportowanych materyałach są niezmierne. Dnia 15 b. m. jednak zaczynała woda opadać i była nadzieja przywrócenia do dni kilku komunikacyi.

(*n*) **Buduar elegantki.** Republikańska Francya wraca widocznie w artystycznym przemyśle do stylu z czasów monarchicznych. Dowodzą tego przepyszne urządzenia salonów w galeryi francuskich sprzętów domowych. Amorki, stanowiące podporę i główną ozdobę najrozmaitszych sprzętów, rogi obfitości, przyćmione barwy a przedewszystkiem przepych i zbytek w wyrobach nader kosztownego materyału przypominają sztukę z czasów Ludwika XV i Ludwika XVI. Między innemi nosi tę cechę „pokój damy z wielkiego świata“ Henryka Pennon, wystawiony w pałacu przemysłowym wystawy paryskiej: W rogu wysokiego wpółoświetlonego salonu stoi szerokie różowym adamaszkiem okryte łoże, bogato ozdobione złotem, rzeźbą i koronkami. Przy niem na kwiecistym pysznym kobiercu, wyścielającym podłogę, rozpostarta skóra tygrysia, nad niem zawieszono baldachim z dwóch aksamitnych, udrapowanych opon. Wnijście do tej świątyni osłaniają wspaniałe portyery z ciężkiej materyi mglistego koloru, a wnętrze jej zdobią tapety, ubarwione mitologicznemi scenami. W nogach łoża stoi na sztalugach portret dziecięcia, artystycznie wykonany, opodal fotel pełny zbytku a dalej umywalnia i kwiaty. Wszystko bogate, piękne i rozkoszne.

— **Ulepszony telefon.** Genialnemu wynalazcy telefonu, profesorowi Grahamowi Bell, jak donoszą dzienniki amerykańskie, powiodło się podnieść w wysokim stopniu praktyczne znaczenie swego wynalazku przez takie ulepszenia w przyrządzie samym, jako też w izolowaniu drutów komunikacyjnych, iż nowe jego telefony funkcyonują z największą dokładnością nawet na bardzo znaczną odległość.

☐ **Śledcze komisye,** wyznaczone do zbadania, z czyjej winy zdarzyła się pamiętna katastrofa na Tamizie, skończyły swą pracę. Jedna z nich, zasiadająca z ramienia naczelnej Izby handlowej (*Board of Trade*) i złożona z ludzi fachowych, przypisała kolizyę kapitanowi *Księżnej Alicyi*, który nie zboczył podług przepisów, gdy ujrzał światła okrętu *Bywell Castle*, ale próbował przeciąć mu drogę. Podobne zdanie wyraziłem w pierwszem doniesieniu o wypadku, z badań na miejscu. Komisya złożona z niefachowych przysięgłych wydała wyrok nie mający sensu i obwiniający wszystkich w ogóle. Wieść, jakoby obrzydliwa woda w Tamizie otruła wielu rozbitków, została stanowczo zaprzeczoną. Ponieważ kapitan *Księżnej Alicyi* utonął, kara nie spadnie na żadnego z oficerów, którzy dowodzili okrętami.

— **Na szubienicy** stracony został w tych dniach w Northamptonie podoficer angielski, który zamordował dwóch swoich podkomendnych żołnierzy.

— **Wykopaliska.** W okolicach Kowla ostatniemi czasy wykopano wiele ciekawych zabytków i skamieniałości. I tak w pobliżu przystanku kolejowego Koszary znaleziono liczne skamieniałości żab i żółwi, w pobliżu zaś samego Kowla przy szosie, wiodącej z dworca kolei Brzesko-Kijowskiej do miasta, wykopano przypadkowo dwa duże pnie dębowe, wydrążone nakształt ulów i podobnie jak ule zamknięte, we wnętrzu których znajdowały się szczątki ludzkie. Szczątki te zachowały swe kształty a rozsypały się w proch przy zetknięciu z powietrzem. Nadto znaleziono przy nich trzecią trumnę innego rodzaju, a w niej zwłoki kobiety, o czem wnosić można ze szczątków wianka, umieszczonego na skroni. Trumna ta jest wyrobiona z jednej sztuki drzewa, a zwłoki wsunięte w nią zostały otworem bocznym.

— **Ważnego odkrycia** dokonał uczony fizyk angielski p. Norman Lockeyer. Za pośrednictwem chemika francuzkiego p. Dumas doniósł on Akademii paryskiej, że badając przez lat trzy wyłącznie widmo słońca, gwiazd i rozmaitych materyj, przyszedł w końcu do przeświadczenia, iż ciała, które dotąd uważano za niedające się dalej rozłożyć mechanicznie ani chemicznie, czyli pierwiastki, jak tlen, węgiel, żelazo, srebro, złoto i t. d., są ciałami złożonemi i wystawione na działanie odpowiedniego gorąca w rzeczy samej dają się rozłożyć. Gorąco takie panuje np. na słońcu i innych gwiazdach stałych. Lockeyer utrzymuje ostatecznie, że tlen pod dwiema różnemi formami stosownie do warunków temperatury, w jakiej się znajduje, stanowi jedyne ciała elementarne, jedyny pierwiastek, z którego stworzony jest cały olbrzymi gmach materyi. Fizyk angielski zapowiedział, iż poprzestając na razie na pobieżnem przedstawieniu odkrycia, po zupełnem ukończeniu badań odnośnych, udowodni twierdzenie swoje eksperymentami.

— **O powodzi** w Rzymie oprócz szczegółów, które podał telegram nasz wczorajszy, odbieramy jeszcze następujące: Tyber wzbierać począł w nocy na 15 b. m., a w dniu tym już stały pod wodą wszystkie ulice położone nad rzeką, oraz plac Panteonu, ulica Ripetta i Ghetto. W ciągu dnia deszcz ulewny wprawdzie ustał, lecz przybór wód Tybru trwał dalej. Z magazynów nadbrzeżnych wywieziono towary i zapasy. Nawalnica połączona z przerwaniem chmur spustoszyła także d. 15 bm. miasto Baden pod Wiedniem.

— **Słynny badacz katakomb** rzymskich p. Battista Rossi mianowany został wielce zaszczytnem *breve* apostolskiem, prefektem Muzeum chrześciańskiego w Watykanie.

— **Wybuch Wezuwiusza,** jak donoszą dzienniki neapolitańskie z dnia 5 b. m., ciągle się wzmaga. Lawa płynie w kierunku Cerioli i San Sebastiano. Obie te miejscowości zostały już zburzone podczas wybuchu r. 1872. Przyległe pola od tego czasu w znacznej części pokryte są zastygłą lawą. W nocy na 5 b. m. widok wulkanu był świetny. Przypatrywało mu się mnóstwo ciekawych z balkonów, okien i teras. Wszystko zdaje się zapowiadać, że wybuch przybierze jeszcze groźniejsze rozmiary. Szczyt góry wulkanicznej wciąż pokryty jest śniegiem w stronie, nienawiedzonej strugami lawy. Liczba cudzoziemców w Neapolu wzrasta. Ze wszystkich stron świata przyjeżdżają ciekawi, ażeby oglądać wspaniałe zjawisko.

— **Pomysł amerykański.** Ostatnie dzienniki nowojorskie opowiadają, że projekt ogrzewania całych miast parą, rozprowadzaną z jednego zbiornika rurami po wszystkich domach, zrealizowany będzie wkrótce w mieście Detroit, w Stanie Michigan. Miało się tam utworzyć przedsiębiorstwo pod nazwą *Steam Supply Company*, które w powyżej rzeczonym celu zamierza na jednem z przedmieść zbudować 15 olbrzymich kotłów do wytwarzania pary i uzyskało już od zarządu gminnego pozwolenie na założenie rur, na razie w długości dwóch mil angielskich. Przedsiębiorstwo zastosować zamierza system ogrzewania miast Birdsella Holly, od którego nabyło wynalazek za 80.000 dolarów.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 18 listopada.*)

(*L*) O godzinie 12 w południe odbyło się wczoraj nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej. Komplet był niezwykły, obecnych było przeszło 60 pp. Radnych. Obie galerye były przepełnione publicznością.

Około godziny 1 wszedł na trybunę prezydent miasta p. Jasiński i zagaiwszy posiedzenie przemówił jak następuje: „Świetna Rado miejska! Na żądanie kilku pp. Radnych zaprosiłem świetną Radę na nadzwyczajne posiedzenie. Musiałem oznaczyć czas południowy, sala bowiem jest już zamówioną wieczorem na koncert. Powodem zgromadzenia się naszego są pożałowania godne zajścia, jakie miały miejsce w stolicy naszej w sobotę wieczór. Z dzienników dowiedziałem się w sobotę, że ma się odbyć pochód z pochodniami i że c. k. dyrekcya policyi zakazała tej manifestacyi. Przez kogo i gdzie zostało postanowione, że pochód ma się odbyć mimo zakazu, o tem nie miałem żadnej wiadomości. Również nie wiedziałem i nie mogłem wiedzieć, jakich środków użyje c. k. władza policyjna celem przeszkodzenia manifestacyi. Policya publicznego porządku i bezpieczeństwa należy we Lwowie do c. k. dyrekcyi policyi; interwencya urzędowa magistratu była tedy wykluczoną. Ale mnie, jako naczelnikowi miasta, zależy na tem, aby przez trzymany był spokój i bezpieczeństwo miasta. Niestety, i w pozaurzędowej drodze nie przyszedłem do wiadomości, że pochód ma się odbyć mimo zakazu i że władza ma się temu oprzeć, chociażby nawet użyciem siły zbrojnej. Dopiero w niedzielę, po dokonanych wypadkach zaczęły mnie dochodzić liczne ale sprzeczne wiadomości. W jednym tylko zgadzały się te wieści, że straż policyjna przy użyciu broni nadużyła miar. Udałem się tedy do c. k. dyrekcyi policyi z prośbą o wyjaśnienie. Z przedłożonego mi urzędowego raportu dowiedziałem się, że straż policyjna znalazła czynny opór i dopiero gdy ją czynnie znieważono, użyła pałaszy. (Krzyki na galeryi. P. prezydent upomina galerye, aby się uspokoiły, w przeciwnym bowiem razie będzie musiał je zamknąć dla publiczności.) Taką odpowiedź otrzymałem ze strony c. k. dyrekcyi policyi. O liczbie rannych nie mam wiadomości. Udałem się do wiceprezydenta c. k. Namiestnictwa pana Bartmańskiego, przedstawiłem głębokie zaniepokojenie miasta i prosiłem, aż by niewinnie przyaresztowani zostali wypuszczeni. Pan wiceprezydent, który nie miał jeszcze urzędowego sprawozdania z zajść sobotnich, oświadczył mi, że rządowe rozporządzenie musiało być wykonane. Co do aresztowanych oświadczył mi pan wiceprezydent, że oddano ich sądowi a niewinni zostaną niewątpliwie na wolność puszczeni. Oto kroki, jakie w tej sprawie przedsięwziąłem. Nie potrzebuję dowodzić, jak boleśnie dotknięty zostałem temi wypadkami. Słysząc o rannych, nie mogę na razie nic innego uczynić, jak tylko prosić Panów, ażebyście uspakajali umysły i starali się o to, aby porządek nie został ponownie zakłócony. Mnie urzędowego śledztwa prowadzić nie wolno, a ponieważ śledztwo sądowe jest w toku, proszę tych panów, którzy byli widzami tych zajść, ażeby albo piśmiennie albo ustnie zawiadomili mnie o faktach autentycznych, popartych świadkami, albo na moje ręce albo też wprost do c. k. Prokuratoryi Państwa nadsyłali szczegóły autentyczne.“

Po tem przemówieniu p. prezydenta rozpoczęła się dłuższa dyskusya, w której zabierało głos kilku mówców, przytaczając rozmaite szczegóły o zajściach sobotnich i wyliczając przykłady nadużycia, popełnione przez podrzędne organa policyjne.

Dr. **Łubiński** popiera żądanie p. prezydenta, aby członkowie rady zbierali autentyczne szczegóły o powodach i przebiegu smutnych zajść sobotnich i wnosi dalej, aby na podstawie takiego zbadania rzeczy wystosować memoryał do władz administracyjnych wyższych i do prokuratoryi, a w końcu, aby domagać się także, żeby numera żołnierzy policyjnych umieszczone były w widoczniejszy sposób na ich mundurach.

Dr. **Zucker** Filip i p. **Dobrzański** Jan popierają w obszerniejszych przemówieniach wnioski dr. Łubińskiego.

P. **Groman** wnosi, aby zamiast memoryału wysłana została do Najj. Pana deputacya, złożona z prezydenta miasta i trzech członków Rady z prośbą o usunięcie niektórych funkcyonaryuszy policyjnych a dalej śledztwo i ukaranie innych, którzy namawiali do użycia broni.

Na wniosek dr. **Opolskiego**, aby Rada skombinowała wnioski dr. Łubińskiego z wnioskami p. Gromana i przyjęła je razem — Rada uchwala wszystkie wnioski wspomnionych dwóch Radnych.

Przemawiali jeszcze pp. **Żaak**, dr. **Niskiewicz**, którzy nie stawili jednak wniosków, ale wyrażali życzenia co do takich zarządzeń na przyszłość, któreby zapobiegały ponowieniu się tak pożałowania godnych wypadków.

Sprawy sądowe.

(Sprawa adwokata Dr. Illasiewicza przed najwyższym trybunałem).

Wiedeń, 17 listopada.

(X) W miesiącu maju b. r. sąd przysięgłych w Przemyślu uwolnił tamecznego adwokata dr. **Illasiewicza** od oskarżenia o zbrodnicze oszustwo, natomiast zaś uznał go winnym przestępstwa oszustwa i skazał go za to na grzywnę 15 zł. ewentualnie 3 dni aresztu, utratę doktoratu i adwokatury. Oszustwo to miało polegać na tem, że dr. Illasiewicz, będąc sekwestratorem majątku należącego do p. Władysława Mniszka i wiedząc, (czego nie przyznaje), iż p. Mniszek sprzedał samowładnie jęczmień za podatki zasekwestrowany i w nadzór mu oddany, domagał się u starostwa, aby jęczmień na licytacyę wystawiono, że następnie po odbyciu tej licytacyi, gdy zboże kupcowi nie mogło być oddanem, przedstawiał podstępnie p. Mniszkowi grożącą mu w drodze karnej odpowiedzialność i pod pozorem, iż mu do uwolnienia od tej odpowiedzialności pomoże, w porozumieniu z pełnomocnikiem jego dr. S. pewną ilość pszenicy z przyszłego zbioru oczekiwanej z prawem odkupu sprzedał a właściwie pod pokrywką tej sprzedaży pieniądze na 40 prc. pożyczył i z takowych tylko części na zapłacenie licytanta i zaległych podatków obrócił, resztą zaś nieprawnie z dr. S. się podzielił, z czego szkoda niżej 25 zł. wyniknąć miała.

Przeciw temu wyrokowi założył dr. Illasiewicz zażalenie nieważności, opierając się na mniemanych w nim sprzecznościach, na zaprzysiężeniu jednego a niezaprzysiężeniu drugiego świadka, na czysto cywilnym charakterze sprawy, będącej właściwie sprawą rachunkową, nakoniec na tem, że sąd przemyski odmówił przesłuchania powołanych przez oskarżonego świadków, c. k. starosty p. Seidlera i nadinspektora p. Bernackiego. Świadkami tymi chciał dr. Illasiewicz udowodnić, że prosił ich usilnie o niepotwierdzenie licytacyi jęczmienia i o zwrócenie kupcowi ceny kupna, z czegoby się okazało, że chciał w samej rzeczy ratować p. Mniszka i zasłonić go od odpowiedzialności.

Wczoraj odbyła się w Najwyższym trybunale ustna rozprawa kasacyjna. Obrońca dr. Ludwik **Wolski** pominął prawie zupełnie formalne powody nieważności w zażaleniu przytoczone, zatrzymał się tylko nieco dłużej przy niewezwaniu powołanych świadków jako nielegalnem ograniczeniu obrony, główne atoli usiłowanie skierował ku temu, aby wykazać że zachodzi inny, lubo w zażaleniu nieprzytoczony powód nieważności, a mianowicie brak istoty czynu i niewłaściwe zastosowanie ustawy. Do oszustwa potrzeba oprócz szkody także podstępnego czynu i wprowadzenia w błąd, czego wszystkiego zdaniem obrońcy w danym razie nie ma i co w odpowiedzi przysięgłych nie zostało skonstatowanem.

Na wypadek nieuwzględnienia tych wywodów podniósł obrońca jako nowy punkt nieważności, że sąd przemyski przekroczył prawny zakres kary, gdyż pomimo wzmianki zawartej w ustawie z 15 listopada 1876 skazanie za proste przestępstwo chociaż z chęci zysku pochodzące nie pociąga za sobą utraty stopnia akademickiego i adwokatury.

Po przemówieniu generalnego prokuratora p. **Simonowicza**, który w obszernym wywodzie tak pod jednym jak i pod drugim względem do nowych zarzutów nieważności przez obrońcę podniesionych się przyłączył, ogłosił Najwyższy trybunał orzeczenie, mocą którego wyrok przemyskiego sądu **zniósł** i dla braku istoty czynu a mianowicie wszystkich trzech charakterystycznych znamion oszustwa dr. Illasiewicza od **oskarżenia uwolnił.**

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Nieznane druki polskie.** Poszukiwaniom ks. A. Brykczyńskiego z Płocka zawdzięczamy odkrycie kilku najdawniejszych druków polskich, o których tu pokrótce wspomniemy, odsyłając badaczów języka i literatury polskiej do cennego artykułu ks. Brykczyńskiego umieszczonego w listopadowym zeszycie *Biblioteki Warszawskiej.* Pierwsza wykryta przezeń książeczka o 16 kartkach p. t. *Compendiosum examen*, drukowana w Krakowie u spadkobierców M. Scharffenberga w r. 1546 odznacza się bardzo nieustaloną pisownią polską i pięknie wykonanemi drzeworytami. Twarz św. Stanisława biskupa, pełna namaszczenia i powagi i jego ubir pontyfikalny są tu bardzo dobrze oddane. O tej książeczce wiemy tylko, że jej najdawniejszym właścicielem był Maciej Gołąbek z Płocka. W tej samej oprawie znajduje się obok znanych nam druków, ośm kartek początkowych książki p.t. *Narzekanie królowej na nieszczęście*, drukowanej po r. 1551 u Łazarza, również z drzeworytami, przedstawiającemi między innemi św. Barbarę w ubiorze średniowiecznych niewiast, otoczoną aureolą. Jestto dyalog między Barbarą Radziwiłłówną bolejącą nad niedolą swojego losu, a szczęściem chełpiącem się z obfitości darów, któremi Barbarę obsypywało. Wiersz dosyć gładki a odpowiedzi Barbary pełne rzewności, szczególniej zaś ostatnie odezwanie się jej do szczęścia. Oto jak mówi „królewa“:

Gdym się ja tak zachowała
Nikogom nie rozgniewała,
Nicem nie wzięła nikomu,
Ni imienia ani domu;
Nikogom też nie skaziła,
Za każdym się przyczyniła i t. d.

Trzeci druk, Siebeneichera w Krakowie z r. 1566, zawiera „Wyprawę niewinnego człowieka, gdy go niesprawiedliwie w czem kto obwinia, albo mu czci uwłacza“, dalej „Rozmowę o krzyżu“, oryginalny akrostychon Wojciecha Bassay z Szczebrzeszyna, (którego dwa łacińskie dzieła są nam od dawna znane) p. t. „O krzyżu chrześciańskim“, „Pociechę człowieka“ z textu pisma św., dyalog między niewinnym a aniołem, a wreszcie między uczniem a kaznodzieją, „o krzyżu, którym człowiek bywa trapion rozmaicie na tym świecie“.

Ostatnia wykryta książka nosi tytuł: „*Judicum* albo rozsądek katolików niektórych o konfesyi sędomierskiej“ wydana w Krakowie a M. Scharfenberga r. 1570. Jestto pełna gorliwości katolickiej odpowiedź na zarzuty katolików, skreślona jędrnem piórem pod wpływem szerzącej się w Polsce konfesyi sędomierskiej. Oczekujemy z niecierpliwością owoców dalszych poszukiwań i badań ks. Brykczyńskiego, które rozjaśnią nam może ciemne wiadomości o pierwszych drukach polskich.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 18 listopada. (*Tel. Gazety Lwowskiej.*) Na dzisiejszy targ bydła spędzono 4262 sztuk; t. j. 1502 wołów galicyjskich, 1418 węgierskich, 214 niemieckich i 1044 kontumacyjnych. Wszystko sprzedano. Płacono od 100 kilo: za galicyjskie woły tuczone 56 — 59 zł., za węgierskie 52—58.50 zł., za niemieckie 57—59 zł., za krowy 48—53 zł., za byki 48—52 zł., za galicyjskie woły z pastwiska 50—55 zł., za węgierskie 45—46.50 zł., za bawoły 40—44 zł.

OSTATNIA POCZTA

Bardzo ciekawy przyczynek do dziejów missyi hr. Szuwałowa znajdujemy w berlińskim komunikacie *National-Zeitung*. Według tego wyjaśnienia jednym z celów tej misyi było przypomnieć niektóre punkta berlińskiego traktatu, które, jak się zdaje; „całkiem poszły w zapomnienie.“ „Porta, tak mówi komunikat, zabiera się do pacyfikacyi Macedonii zapomocą ognia i miecza zapominając całkiem o tem, że traktatem berlińskim zobowiązała się zaprowadzić w Rumelii zachodniej trwały spokój i porządek. W § 23 ust. 2 traktatu wziął rząd ottomański na siebie obowiązek wprowadzenia we wszystkich częściach swego państwa podobnych statutów organicznych jak na Krecie. Komissye specyalne, przez Portę mianowane, miały wypracować te statuta i przedłożyć je do zaopiniowania komisyi wschodnio-rumelskiej. O tych komisyach nie było odtąd ze strony Porty żadnej wzmianki. Komisya wschodnio-rumelska upora się ze swem zadaniem najdalej do połowy grudnia, i rozwiąże się następnie. Sprawa ta musi jednak być poruszoną w jakibądź sposób, albowiem gwałty bułgarskie i tureckie w Macedonii wyzywają koniecznie interwencyę. Niepomylimy się przypuszczając, że sprawa ta poruszoną już została w sposób zupełnie formalny. Austrya i Rossya zdają się być przedewszystkiem powołane do tego, Anglia zaś mogłaby tej sprawie oddać bardzo dobrą przysługę w Konstantynopolu. Jednostronne wmięszanie się jest oczywiście wykluczone, a chociaż Rossya w tej chwili o tem nie myśli, to jednak zdecydowana jest także nie dopuścić akcyi austryackiej po odejściu wojsk rossyjskich w Bułgaryi. Armie zgromadzone w Kossowie i Bośnii uważają w Liwadyi jako dwa znaki zapytania, o których dalszem przeznaczeniu chcianoby mieć wyjaśnienie. Mianowicie zaś byłoby dla dyplomacyi rossyjskiej pożądanem wyjaśnienie, jak daleko poza Mitrowicę sięga dawny wilajet bośniacki.“

Książę Dundukow-Korsakow powołany przez cara przybył 16go b. m. do Liwadyi. Książę ma zdać ustny raport o sytuacyi i usposobieniu ludności w Bułgaryi i otrzymać nowe instrukcye. Dundukow ma być przekonanym, że traktat berliński utrzymać się nie da, ponieważ Bułgarzy gotowi są raczej zginąć w walce, niż dopuścić faktycznego oddzielenia Wschodniej Rumelii od Bułgaryi. Jest rzeczą możliwą, że miejsce Dundukowa w Bułgaryi zajmie generał Radecki.

Schlesische Presse ogłasza tekst głośnej depeszy, którą w imieniu cara wystosował radca stanu Giers do księcia Orłowa w Paryżu a równocześnie rozesłał do ambasadorów rossyjskich w Londynie, Wiedniu i Rzymie. Depesza ta datowana 11 listopada opiewa: „Cesarz otrzymał notę francuską w sprawie rektyfikacyi granicy greckiej. Cesarz upoważnił księcia Orłowa do oświadczenia, że ponieważ ścisłe wykonanie traktatu berlińskiego stanowi podstawę obecnej polityki rossyjskiego rządu; rząd francuski może liczyć na współdziałanie Rossyi przy zamierzonych krokach na korzyść Grecyi. Ambasador rossyjski w Konstantynopolu otrzymał instrukcye w tej mierze. Podp. *Giers*“.

Ta depesza została wysłaną z Liwadyi równocześnie z notą zapowiadającą, że car nakaże wszystkim urzędnikom swoim zastosować się ściśle do postanowień traktatu berlińskiego.

Nowy zamach królobójczy! Jakiś szaleniec wstępując w ślady Nobilinga i Moncasiego pokusił się w Neapolu o życie króla włoskiego. Oto telegram, który wczoraj wieczór otrzymaliśmy o tym wypadku:

„Neapol 17 listopada. Król i królowa przybyli tu dziś o godz. 2¼ popołuduiu i powitani byli przez władze, liczne stowarzyszenia i niezmierny tłum ludu. Na Via Carbonara, podczas gdy wiele osób doręczało petycye obojgu królestwu, jakiś człowiek dobył noża i rzucił się na króla. Udało mu się też ugodzić króla w lewe ramię i skaleczyć go a ministra Cairolego zranić w lewe udo. Król dobył z zimną krwią pałasza i ciął po głowie mordercę; w tej samej chwili Cairoli schwycił go za włosy, a kapitan kirasyerow ranił go i oddał w ręce straży. Czyn ten wykonany był z taką szybkością, że nawet w powozach najbliższych pojazdowi królewskiemu nic nie dostrzeżono. Królowa i książę Neapolitański, którzy znajdowali się z królem w jednym pojeździe, okazali wielką odwagę. Pochodowi królewskiemu oddawano nieustanne hołdy, a po przyjeździe do pałacu oboje królestwo ukazali się na balkonie ludowi, który z zapałem wydawał okrzyki. Morderca nazywa się Jan Passamente, jest kucharzem, liczy lat 29, pochodzi z prowincyi Potenze. Zeznał on, że nie należy do żadnego stowarzyszenia, ale nie chce mieć żadnych królów, gdyż będąc ubogim, był zawsze poniewierany przez swoich panów.“

W Rzymie wiadomość o tym zamachu sprawiła bardzo bolesne wrażenie i wywołała wielką demonstracyę na cześć króla. Przed pałacem poselstwa austro-węgierskiego w Rzymie, który był jarząco oświetlony, zebrał się tłum ludu i oklaskami dawał znaki zadowolenia, aż bar. Haymerle z żoną ukazał się na balkonie i dziękował. Ciało dyplomatyczne złożyło powinszowania.

W prasie rossyjskiej znana mowa deputowanego Hausnera wywołała wielki poklask i zadowolenie. Szczególnie zachwycone są *Petersb. Wied.* których zdaniem mowa ta stanowi epokę w Austryi i zadała *coup de grâce* polityce hr. Andrassego. Dawno już, pisze organ petersburgski, nie słyszano w salach parlamentu wiedeńskiego mowy tak dzielnej i porywającej i jeżeli były dotychczas opinie chwiejne, nie potępiające bezwzględnie okupacyi, to piorunujące słowo polskiego oratora, który w imieniu swych mocodawców wygłosił nieubłagany wyrok potępienia polityki rządu, niezawodnie zwalczy te opinie i najzimniejszych nawet ludzi uczyni zaciętymi jej wrogami. Nigdy jeszcze żaden z mowców nie odmalował z tak przekonywującym talentem, a przytem w tak jaskrawych, chociaż ściśle prawdziwych barwach, okrutnej, bezlitosnej, nieludzkiej polityki, uzasadnionej na samowoli, gwałcie i negacyi wszelkich praw boskich i ludzkich. Jako deputowany polski, p. Hausner nie mógł oczywiście, chociażby i pragnął, bronić bezpośrednio Słowian, w mowie więc jego brzmiały przeważnie słowa sympatyi dla ludności muzułmańskiej, masakrowanej przez wojska austryackie w Bośnii, niemniej wszakże wypowiedział on z porywającym zapałem i prawdą, jak głębokie oburzenie wywołały w każdej duszy szlachetnej, niepozbawionej uczuć ludzkich i chrześciańskich, czyny austro-węgierskich cywilizatorów nieproszonych, którzy wdarli się do cudzego kraju, ogniem i mieczem pacyfikować go i oświecać. Mowca pragnie wiedzieć (a i któżby nie podzielał jego ciekawości?), jakiem prawem i w moc jakich zasad Austrya na siebie przyjęła nieproszoną rolę surowej i okrutnej rządczyni w kraju obcym, nie potrzebującym jej opieki i ani razu nigdy nie proszącym o nią. Okupacya Bośnii — woła orator — to niesprawiedliwość, to gwałt, które jako obywatel Austryi winienem potępić, a które przerażają mnie i oburzają jako Polaka“.

Ustęp mowy p. Hausnera o katastrofie mexykańskiej szczególnie przypadł do smaku *Petersb. Wiedom.* „Czy może być coś bardziej przekonującego, gorzkiego i trafnego zarazem?“ — woła w uniesieniu ten dziennik. Słowem nie ma wyrazów pochwały i uwielbienia, któremiby nie obsypywano w Petersburgu p. Hausnera za tę jego mowę. Równy entuzyazm panuje w Moskwie. *Moskowskija Wiedom.* nie biorą nawet mowcy za złe, że odzywał się nieprzyjaźnie o Rossyi — przebaczają mu to całem sercem, rade że polski deputowany „zdyskredytował wobec całego świata nieludzką politykę Austryi, chcącej gwałtem wcielić do swych granic Bośnię i Hercegowinę.“ Prasa rossyjska wie zapewne, dlaczego tak chwali mowę deputowanego z Galicyi. Nam wystarcza zanotowanie samego faktu, który podobno komentarza nie potrzebuje.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 listopada. *Pol. Corr.* donosi z Konstantynopola 17 b. m.. Między w. wezyrem a hr. Zichym toczą się od kilku dni ożywione rokowania. W kołach Porty zapewniają z wielką stanowczością. że chodzi tu o wrzekome, już bardzo prawdopodobne zawarcie konwencyi z Turcyą w sprawie ewentualnej wspólnej okupacyi dystryktu Nowobazarskiego. Konwencya opierałaby się na osobnej umowie, w której Austrya zobowiązałaby się bronić Turcyi w razie pewnych, bliżej określić się mających ewentualności.

Peszt, 18 listopada. (*Tel. pryw.*) Redukcya kredytu okupacyjnego na rok 1879 została dokonana w myśl cesarskiej mowy o oszczędzaniu sił finansowych ze skutkiem nadzwyczaj pomyślnym. Jeżeli druk rychło się skończy, to projekt wniesiony zostanie w środę wraz z przedłożeniem o dodatkowym kredycie na r. 1878.

Wiadomość dzienników wiedeńskich, jakoby sesya delegacyj miała być przerwaną, a Rada państwa zwołaną celem uzupełnienia ustawodawstwa zasadniczego przez wniesienie organizacyjnego statutu dla Bośnii i Hercegowiny — jest z gruntu fałszywą. Bośnia i Hercegowina administrowane będą prowizorycznie w obrębie już istniejących instytucyj. Ostateczna organizacya mogłaby nastąpić dopiero w przyszłości.

Okupacya sandżaku Nowibazarskiego nie będzie na teraz przeprowadzoną. W razie potrzeby okręg ten zostknie zajęty, ale na mocy konwencyi z Turcyą.

Budapeszt, 18 listopada. Węgierska delegacya poleciła Haynoldowi, aby Najjaśniejszej Pani złożył gratulacye jutro jako w dniu Jej imienin.

Banhidy interpelował ministra wojny w sprawie zaopatrzenia armii w Bośnii podczas zimy. Apponyi interpeluje ministra spraw zagranicznych w sprawie zachowania się ausryackich delegatów w komisyi rhodopskiej. Hr. Andrassy przyrzekł, że przedłoży akta w tej sprawie, które wykażą, że rząd nie dawał żadnych instrukcyj delegatom swoim w tej komisyi.

Paryż, 18 listopada. Izba unieważniła wybór deputowanego Fourtou.

Konstantynopol, 18 listop. Karatheodory basza mianowany generalnym gubernatorem Krety. Dziś przyjmowany był przez sułtana i wkrótce wyjeżdża.

Sułtan polecił Midhatowi baszy zaprowadzenie reform angielskich w Syryi.

Londyn, 18 listopada. *Standard* donosi: Łódź kanonierska *Condor* ma być do Burgas wysłaną celem zbadania, czy Rossyanie nie zakładają tam fortyfikacyj. Anglii służy na mocy traktatów prawo utrzymywania dwóch łodzi kanonierskich na Czarnem morzu.

Wiedeń, 19 listopada. (*Tel pryw.*) Niepomyślne wieści o zdrowiu cara są przesadne. Car wyjeżdża 20 b. m. do Moskwy, gdzie zabawi dwa tygodnie.

Rzym, 19 listopada. (*Tel. pr.*) Papież wysłał następującą depeszę do króla Humberta: „Otrzymawszy wiadomość o haniebnym zamachu na Waszą Król. Mość, przesyłam wyraz szczerego udziału a zarazem winszuję ocalenia. Zanoszę do Boga modlitwę, aby zachował w zdrowiu Waszą Król. Mość.“

Prasa katolicka potępia surowo zamach królobójczy.

Król dowiódł przy zamachu zimnej krwi a dziś także najspokojniej mówi o całej przygodzie. Przyjmując deputacyę miasta Neapolu wyraził się: „Człowiek ten jest szaleńcem. Nie mówmy dalej o tym wypadku, który nie może naruszyć naszego spokoju.“

Cairoli otrzymał order *Annunciaty*.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 listopada 1878, godz. 2 min. 23. Losy kredytowe 162 25, Węg. akcye kredyt 211·50, Akcye anglo-austr. 100 50 Akcye banku Union 68·—, Akcye kolei Karola Ludwika 234·25, Akcye kolei północnej 203·—, Akcye kolei południowej 69 25 Akcye kolei Alföld 116 50, Akcye kolei Elżbiety 160·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 124 —, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 113·50, Akcye kolei Rudolfa 117·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 64 50, Galic. oblig. indemn. 83 75, Losy z r. 1864 142·25. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 107·—, Akcye banku obrotowego 101 50, Losy tureckie 22 75, Akcye kolei węg.-gal. c. —.—, Akcye kolei państwowej 254 —. Akcye banku związkowego 106 —. Rubel papierowy 1·15¼, Wiedeńskie losy 90·—, Węgierskie losy 82 40, Mark. niem. 57·65. Węgierska renta 84·30. Usposobienie słabe.

Wiedeń, dnia 18 listopada, godz. 5 minut 50. Akcye kredytowe 231—. Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —.—, Kolej Kar. Ludw. 234·50, Południowa 69·50. Renta pap. 61·50, Galic. bank. hyp. 90·25, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 89·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9 33—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie bez transakcyi.

Wiedeń, dnia 19go listopada, godzina 10 minut 40. Akcye kredytow 229 40, Anglo-Austr. 100·—. Unionsbank 67 80. Kolej Karola Ludwika —·—, południowa 69.—. Rubel papierowy 1·15, Gal. listy zastawny —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·— Mark. niem. —.— Gal. bank rustykalny — — Losy z r. 1860 — —, Napoleonsdor 9·33½. Usposobienie ścisnione.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 listopada 1878.

Hotel Angielski.

Pp. J. Filipowski z Kosowa. E. Redel z Kurowic. A. Ruszczyński z Czortkowa.

Hotel George'a

Pp. J. ks. Sapieha z Bilki. M. Romaszkan ze Stanisławowa.

Hotel Europejski.

Pp. G. ks. Sturdza z Jasł. A. Krokowiecki z Aksmanic. W. Skorupka z Krakowa. P. Maksymowicz z Petersburga. W. Schwarz z Żółkwi. S. Bryksczyński z Pacykowa. G. Mercier z Wiednia. E. Zappert, liferant z Wiednia. E. L. Fischer z Wiednia. J. Rogosz z Krakowa.

Hotel Langa.

Pp. M. Ryszewska z Podola. R. Witteker z Mistek.

Hotel Lazarusa.

Pp. Mayer Jäger z Kołomyi. J. Sternheim z Sambora. J. A. Münz ze Stryja.

Hotel Warszawski.

Pp. R. Dworzański z Rudek. A. Madejski z Przemyśla. E. Rosołowski z Rosyi.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. G. Hołban do Rumunii. A. Janocha do Obertyna. W. Marynowski do Przymyśla. A. Pociejko do Rosyi. K. Zarolski do Bryńcu.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 19 listopada 1878 o godz 7 rano.

Barometr 739.58mm. Psychrometr suchy 4.20° Psychrometr wilgotny 3.5°C. Prężność pary 5.5mm. Wilgoć 89%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW. Ozon 9 Opad. w mm. z ostatnich 24 godzin — Temperatura powietrza + 5.4°R. Barometr idzie w górę

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór i (nr. 4) o godz. 4 min. 5 rano.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 39 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mieszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr 1) o godzinie 7 minut 40 rano; (pociąg nr. 3) o godzinie 5 minut 41 wieczór.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

[Kur]s lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 18 listopada 1878.

	płaca zł.	płaca ct.	żądaja zł.	żądaja ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	234	—	236	50
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	23	—	125	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	248	—	251	—
Banku kredyt. gal. po 300 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85	20	85	90
„ „ „ 4½% „	80	25	81	25
„ „ „ 5% okresowe	85	20	85	90
Banku hip. galic. 6% w. a.	90	10	90	90
Listy dłużne Z. kr. wł. 6% w. a.	88	75	90	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow 6% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Oblig. za 100 zł.				
Indemniz. gali 5% m. k.	82	75	83	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6% w. a.	90	—	91	
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89	50	90	75
5. Losy Miasta Krakowa	4	50	5	50
„ Stanisławowa	19	50	21	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	42	5	52
Dukat cesarski	5	46	5	56
Napoleondor	9	30	9	37
Pół imperyał	9	55	9	66
Rubel rossyjski srebrny	1	73	1	83
„ „ papierowy	1	4½	1	16½
100 marek niemieckich	57	20	58	20
Srebro	99	50	100	75
Kupony w srebrze	99	25	100	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 16 listopada 1878.

	płaca	żądaja
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	61.60	61.75
luty-sierpień	61.60	61.75
Jednolity dług Państwa w srebrze. styczeń-lipiec	62 70	62 85
kwiecień-październik	62 70	62 85
Losy z roku 1839 całe	335 —	337 —
1839 piąta część	332 —	334
„ „ 1854 po 250 złr.	106.50	107.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	112.60	113 —
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	121 50	122 —
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	142 50	143.—
„ „ 1864 „ po 50 złr.	142 —	142 50
Renty Como po 42 lir. aus.	24 75	25 25
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	139. 0	140 —
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5%	98.—	98 25
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	72 —	72.15
2. Obligacye indemn. 5% za	—.—	— —
	102 75	102 25
Czech	79 50	80 50
Bukowiny	83 —	83.50
Galicyi	104 50	105. —
Niższej Austryi	13 50	4 25
Siedmiogrodu	79 25	80 —
Węgier		
3. Inne pożyczki publiczne		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%		
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	101 25	101 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	231.90	232 20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	755 —	770 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	— —	
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—	
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	— —	
Banku narodowego a 600 zł.	794	795
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	494	496 —
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—	.—
Półn. kol. po 1000 zł.	2023	2027
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	235.75	236.25
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	124. —	124 25
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	255.50	256. —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	69.75	70. —
Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	81.50	82.—
5. Listy zast. losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	110 50	111.—
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	91.25	92 50
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95 50	96.50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	87 50	.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.50	—.—
„ „ „ „ po 5%	85.25	85.50
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	85 25	85 50
Gal. banku hipot. po 6%	90 25	90 75
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	89. —	89 50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	93 50	94 —
„ „ „ po 5%	86.50	87 50
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	67.25	67.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5% w srebr.	65 —	64 —
Kol. półn. [illegible] k.	101 50	101 75
[illegible] zł.	95.50	— —
Kol. gal. Kar. Ludw. [illegible] zł. 6%	100. —	100 50
„ [illegible]	99. —	99 50
„ III	6.50	6 75
„ IV	— —	—.—
L[wow.] Czern.-Ja[s.] [illegible] srebr[ze] [illegible]	77 —	77 50
„ r. 1867	79 25	79 75
„ r. 1868	70 25	70.75
z r. 1872	66 —	66 50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5% w srebrze	64. —	64 50
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w a.	164.25	162.75
Clarego po 40 zł. m. k.	28 75	29 50
Tow. [illegible] Dunaju [illegible]	93	94.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14 —	14.50
Losy miasta Krakowa	14.75	15 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w a.	27 75	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.50	27.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.—	14 50
Salma po 40 zł. m. k.	39 75	40 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	34.90	35.10
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w a.	19.50	20 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ 50 zł. m. k.	61.—	63 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22 50	23. -
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	29 75	30 25
Weksle (z 3 miesięcy).		
Augsburg za 100 zł. w. p.	—.	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.	— —
Frankfurt za 100 mark p.	—	-
Hamburg za 100 mark w. p.	— —	—
Londyn za 10 ft. szt.	116 15	116 80
Paryż za 100 fr.	46 30	46.35
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.56.—	5 57.—
„ pełnej wagi	5.55 —	5.57 —
Korona	—	— —
20-frankówka	9 33 —	9.33.50
Rossyjski imperyał	9.59.—	.61. -
Talar związkowy		.
Srebro	100.—	100 10

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 18 listopada 1878.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	61	45
„ „ „ w srebrze	62	55
Renta w złocie	72	15
Losy pożyczki z roku 1860	112	50
Akcye banku austryo-węgierskiego	792	—
„ „ kredytowego	230	20
Londyn	116	15
Srebro	100	—
Napoleondor	9	33
Dukat cesarski men.	5	56
100 marek niemieckich	57	65

Dziennik Urzędowy.

(6354 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 51638. Celem nadania stypendyum z fundacyi jubileuszowej Dra. Jakóba Rappaporta ogłasza się niniejszem konkurs. Stypendyum rzeczone wynosi obecnie 150 złr. w. a. i przeznaczone jest na pokrycie taks od egzaminów ścisłych z nauk lekarskich dla ubogiego ucznia który stopień doktora medycyny na Uniwersytecie Wiedeńskim uzyskać zamierza.

Otrzymać może stypendyum tylko urodzony w Galicyi ubogi młodzieniec, który ukończył nauki lekarskie w którymkolwiek c. k. austryjackim Uniwersytecie i złożył dowody szczególniejszej pilności.

Wyznanie religijne nie stanowi różnicy pierwszeństwo jednak mają rygorozanci przynależni do gminy miasta Lwowa.

Prawo przyznania stypendyum służy c. k. krajowej radzie zdrowia we Lwowie a stypendyum będzie wypłacone na ręce Dziekana Wydziału lekarskiego w Uniwersytecie Wiedeńskim.

Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego a to najdalej do końca marca 1879 roku i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa i moralności, absolutoryum z odbytych nauk lekarskich i świadectwo z kolokwiów odbytych w ostatnim roku studyów, ewentualnie również dowód przynależności do gminy m. Lwowa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi
z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie dnia 22 października 1878.

(6893) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 1 und 4 November 1878, Z. 8199/989 und 997/8267, die weitere Verbreitung der Zeitschrift „L'Indipendente" Nr. 508 vom 29 Oktober 1878 wegen des Artikels „Il Tabor di Dolina", beginnend mit „Era nostra intenzione" nach den §§. 65 a und 302 St. G., dann der Nr. 510 derselben Zeitschrift vom 31 October 1878 wegen des Art. mit der Aufschrift „L'indirizzo degli studenti di Bologna ai polacchi", beginnend mit „La Gazzeta Narodowa" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 Novemmber 1878, Z. 5768P/442D, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Isonzo" Nr. 186 vom 7 November 1878 wegen des Art. „L'Ossario di S. Martino" nach § 65 St. G. verboten.

(6892) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 4, 5 und 7 November 1878 ZZ. 29327, 29392, 29453 und 29687, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten:

„Kolinské Noviny" Nr. 85 vom 31 October 1878 wegen des Art. „Rozpocet na rok 1879" nach § 300 St. G.;

„Pravo" Nr. 1 vom 2 November 1878 wegen des Art. „Cim dal vždy vice" nach § 64 a St. G. wegen des Art. „Cerna duse" nach § 300 St. G. wegen des Art. „Na obhaeni prava a volnosti" nach §. 305 St. G und wegen des Art. „Zruste klastery" nach § 305 St. G.;

„Socialpolitische Rundschau" Nr. 11 vom 1 Novembdr 1878 wegen des Art. „Männer der Arbeit", wegen des Art. beginnend mit „In unserem . . . bis . . . sie erkennen" nach § 65 a St. G., dann wegen des Art. „Die Reaction triumphirt" nach § 302 St. G. und

„Cech" Nr. 253 vom 5 November 1878 wegen des Art. „Klamna zastupitelstva" nach den Art. II und III des Gesetzem vom 17 Dezember 1862, dann wegen des Corresponbenzartikels „Z Vidne dne 2 listopadu" nach Art. III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862.

(6883) **Ogłoszenie.**

L. 10936. Nowosądecka komisya hipoteczna rozpoczyna dochodzenia, dotyczące zaprowadzenia księgi gruntowej dla gminy Rożnów i gminy Gbianik 19 listopada 1878 roku w Gbianiku a następnie w Rożnowie.

Każdy interesowany może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co mu w myśl ustawy przysługa.

Nowy Sącz 10 listopada 1878.

(4530 1—3) L. 6887.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Joachima Brechnera 8 zł. 85 ct. z pn., w drodze egzekucyjnej sprzedaną będzie wschodnia połowa domu z ogródkiem pod nr. 192 w Milówce, do dłużnika Wawrzyńca Pryszera należąca, na trzech terminach, dnia 28 listopada, dnia 19 grudnia 1878 i dnia 30 stycznia 1879, każdym razem o godz. 10 rano w biurze sędziego powiatowego.

Cena wywołania wynosi 28 zł., wadyum 3 zł. w. a.

Milówka 21 września 1878.

(6904 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10900. C. k. sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni, że w dniach 29 stycznia, 5 marca i 2 kwietnia 1879, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana, odbędzie egzekucyjna sprzedaż części z realności pod l. k. 1 w Racławicach położonej, na 520 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 52 zł. Waru ki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko dnia 29 października 1878.

(6813 1—3) **Edykt.**

L. 12349. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że w dniach 27 stycznia, 27 lutego i 31 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie I piętro biuro 6 licytacya folwarku „Brubacherówka" w Trościańcu w powiecie Jaworowskim położonego poprzednio Henryka i Maryi Brubacherów obecnie do Daniela Brubachera należ. na 5000 zł. w. a. ocenionego na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Wadyum wynosi 500 zł.

Na pierwszym i drugim terminie folwark ten tylko za cenę wywołania 5000 zł. lub wyżej takowej, na trzecim zaś i także niżej ceny szacunkowej sprzedany będzie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się strony i wierzycieli.

Dla wierzycieli którzyby po 9 września 1877 do Tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiony został tutejszy adwokat dr. Gawel kuratorem.

Przemyśl 30 września 1878.

(6884 1—3) **Edykt.**

L. 3078 i 2969. C. k. sąd powiatowy miej. del. dla spraw cywilnych w Nowym-Sączu wiadomo czyni, iż w dniu 22 grudnia 1877 zmarła w Załubinczu Joanna Michel bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ temuż sądowi wiadomem nie jest, czyli i jakie osoby prawo do spadku po niej mają, przeto wzywa się wszystkich tych, którzyby do tego spadku w przeciągu jednego roku od daty niżej położonej, w tymże sądzie zgłosili, i przy wykazaniu praw swych spadkowych oświadczenie się do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasowo kuratora spadku w osobie adw. dr. Jarosza z substytucyą adw. dr. Żelechowskiego się ustanawia, z tymi, którzy się oświadczą do spadku i swój prawny tytuł do spadku wykażą, pertraktowanym i przyznanym im zostanie, nieobjęta część spadku zaś lub w razie, gdyby się nikt do spadku nie oświadczył, cały spadek przez Państwo, jako bezdziedziczny zabranym zostanie.

Nowy-Sącz dnia 3 kwietnia 1878.

Erkenntniß.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 October 1878, Zl. 28657, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Politik" (Morgenausgabe) Nr. 293 vom 25 October 1878 wegen des Art. „Oesterreichisches Finanzpräliminare pro 1879" nach § 300 St. G. verboten.

(6902 1—3) **Edykt.**

L. 8268. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Izak.. Nagel i Seliga Ganzel, że na dniu 18 września 1878 l. 8268 wniesiony został przeciw nim pozew przez Józefa Bielawskiego o uznanie i intabulowanie go za właściciela realności nr. 232 w Bolechowie i na takowy termin do ustnej rozprawy na dzień 19 grudnia 1878 o 9 godzinie rano został wyznaczony.

Wzywa się tedy pozwanych, by na powyższym terminie, albo osobiście jawili się, albo potrzebnych do swej obrony środków ustanowionemu kuratorowi ich dr. Fruchtmanowi c. k. notaryuszowi w Bolechowie dostarczyli, lub innego pełnomocnika do zastępstwa mianowali, w przeciwnym bowiem razie z zaniedbania tego wyniknąć mogące skutki sami sobie przypiszą.

Bolechów 28 października 1878.

(6838 1—3) **Edykt.**

L. 15063. C. k. sąd powiatowy w Rzeszowie ogłasza, iż celem zaspokojenia nakazem c. k. sądu obwodowego rzeszowskiego z dnia 16 września 1876 l. 7390 Jakóbowi Pomazańskiemu przeciw Maksymiljanowi Józefie Gromadzie przysądzonej sumy 88 złr. zpn. publiczna sprzedaż $1/3$ części pod l. 79 w Ruskiejwsi położonej, dłużnika własnej realności, w trzech terminach a mianowicie: 10 grudnia 1878, 10 stycznia 1879, 10 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Jako cena wywołania ustanowioną zostaje $1/3$ część wartości szacunkowej całej realności tj. suma 437 złr. na licytacyę wystawiona $1/3$ część realności wzmiankowanej, przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub za wyższą, przy trzecim zaś terminie za jakąkolwiek kwotę sprzedaną będzie.

2. Chęć licytowania mający złoży do rąk komisarza sądowego jako wadyum kwotę 44 złr.. wadyum nabywcy zatrzymane, innym zaś licytantom zwrócone zostanie.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Rzeszów 8 października 1878.

(6830) **Ogłoszenie.**

L. 16014. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy w sprawach karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej wskutek wniosku ck. prokuratoryi Państwa, że treść artykułu umieszczonego w numerze 260 czasopisma „Dziennik Polski" z dnia 10 listopada 1878 pod napisem: „Kronika lwowska" w ustępie zaczynającym od słów: „Bardzo ciekawe rzeczy w tej mierze", a kończącym się słowami: „nieco wieprzowiny z trychninami" zawiera w sobie znamiona zbrodni z §. 65 ust. kar.

Że zatem zarządzona przez ck. prokuratoryę Państwa konfiskata tego numeru czasopisma "Dziennik Polski" jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Lwów dnia 13 listopada 1878.

(6831) **Ogłoszenie.**

L. 16015. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy w sprawach karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej wskutek wniosku ck. prokuratoryi Państwa, że treść artykułu umieszczonego w numerze 44 czasopisma „Szczutek" z dnia 10 listopada 1878, pod napisem: „Do Hausnera" w ustępie zaczynającym się od słów: „zbawiać innych", a kończącym się słowami: „Palaj sztuką go krzyżową" zawiera w sobie znamiona zbrodni z §. 65 a. ust. kar.

Że zatem zarządzona przez ck. prokuratoryę Państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Szczutek" jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem i zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Lwów dnia 12 listopada 1878.

(6880 1—3) **Edykt.**

L. 30101. C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza niniejszym edyktem, że w drodze egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 15 grudnia 1876 l. 29631, celem zaspokojenia przyznanej Salomonowi Saremu kwoty 1200 złr. wa. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w Krakowie pod l. 153 dz. IV. położonej, według księgi IX pag. 265 n. .., 4, haer. Jana Zielińskiego, a względnie jego masy spadkowej własnej, na jednym terminie a to w dniu 19 grudnia 1878 o 10 przed południem pod warunkami, edyktem z dnia 14 czerwca 1876 l. 15326 już ogłoszonemi, ze zmianami jednak do ustępów 1, 2, 10, si odnoszącemi, mianowicie, że ta realność na rzeczonym terminie po zaofiarowaniu jakiejkolwiekbądź ceny kupna, jako ceny wywołania, także niżej ceny sprzedaną będzie; że licytanci jako wadyum tylko 2000 złr. w. a. złożyć mają, i że Salomon Sare w razie wystąpienia jako licytant do złożenia wadyum także obowiązanym będzie, dalej z poprawką w ustępie 3 wspomnionego edyktu, który zamiast słów „całe dwie trzecie części" zajmować ma słowa „całą jedną trzecią część" wreszcie z opuszczeniem słów tego ustępu „ewentualnie oświadczenie p. Salomona Sarego".

O czem się wszystkie strony interesowane zawiadamia.

Kraków 15 listopada 1878.

(6816 1—3) **Edykt.**

L. 14777. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Jana Pawulskiego, że pod dniem 29 września 1878 l 14777 wnieśli Julian Szemelowski, Antonina Kriegseisen i Emilia Szemelowska przeciw niemu skargę o wykreślenie ze stanu biernego realności pod lk 23 daw., 22 now. w Samborze dz. miejskiej, pozycyi n. 12 i 13 on., a dekretując tę skargę do pisemnego postępowania celem wniesienia obrony w 30 dni, ustanowiono dla niego kuratorem adw. Dra Pawlińskiego z zastępstwem adw. Dra Budzynowskiego, któremu pozwany należyte środki do obrony udzielić, lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma, gdyż inaczej z tego złe wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor 15 października 1878.

(6863 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 16879. C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości Karola Michałka i Jana Michałka, że wydaną dla tychże uchwałę z d. 31 października 1878 l. 16879 w sprawie Süssmanna i Mariem Dwoiry małżonków Ellend w przedmiocie wyłączenia z kompleksu ciała hipotecznego względnie z realności pod l. 55 Tarnów Zabłocie, realności pod lk. 60 Tarnów Zabłocie i utworzenia dla tejże ostatniej realności osobnego ciała tabularnego wydanej z powodu niewiadomego miejsca ich pobytu, zamianowanemu kuratorowi adwokatowi Dr. Ludwikowi Pietrzyckiemu doręczono.

Tarnów dnia 31 października 1878.

(6861 1—3) **Edykt.**

L. 13789. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje znajdujący się majątek p. Bernharda Rauch kupca w Sądowej wiszni i mianuje c. k. sędziego powiatowego w Sądowej wiszni p. Raucha komisarzem konkursowym a poleceniem, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. Władysława Janickiego zastępcę c. k. notaryusza w Sądowej wiszni z zastępstwem p. Hordyńskiego naczelnika kantoru banku włościańskiego i wszystkich wierzycieli wzywa ażeby na terminie 26 listopada 1878 o 9 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, lub wyboru innego zastępcy masy i zarządcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 28 grudnia 1878 w którym to terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym albo też w sądzie powiatowym w Sądowej wiszni a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie w dniu 9 stycznia 1879 o godzinie 9 rano winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają w obec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Przemyśl 13 listopada 1878.

(6867 1—3) **Edykt.**

L. 4357. Dnia 19 grudnia 1878 i dnia 16 stycznia 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 67 w Kalinowie położonej ciała tabularne stanowiącej wedle Dom. i Tom. I Tern. VI. poz. 21 wykazu hipotecznego 122 Jakóba Kulmy własnej w sprawie Anny Selzer przeciw Jakóbowi Kulmy pto 350 złr. w. a. z p. n.

Cena wywołania wynosi 2900 złr. w. a.

Wadyum 290 złr. w. a.

Na powyższych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej sprzedaną będzie. W razie zaś gdyby ta realność w tych dwóch terminach sprzedaną nie była, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 6 lutego 1879 o godzinie 10 przed południem, na który dłużnika i wierzycieli hipotecznych z tym dodatkiem się wzywa, że ci wierzycieli, którzyby się na tym terminie nie jawili, jako przystępujący do większości jawiących się uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiat. m. d.

Sambor dnia 26 czerwca 1878.

(6881 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9092. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę banku hipotecznego we Lwowie w celu ściągnięcia sumy 2400 złr. w. a. z pn. należąca do dłużników małżonków Mayera i Ruchli Hirschów realności w Kołomyi pod l. 35 w mieście położona, po bezskutecznym upływie dwóch pierwszych terminów na dniu 29 listopada 1878 o godzinie 9 przed południem za jakąkolwiek cenę zostanie sprzedaną, że jako cena wywołania służyć będzie wartość szacunkowa pomienionej realności w kwocie 2552 złr. w. a. i że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie złożyć do rąk komisyi licytacyjnej 5 procentowe wadyum w kwocie 1276 zł. 5 ct. w gotówce lub w papierach publicznych, które do ulokowania kapitałów małoletnich są przydatne wreszcie, że akt szacowania i wyciąg tabularny rzeczonej realności tudzież reszta warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Kołomyja dnia 10 października 1878.

(6891 1—3) **Edykt.**

L. 3263. C. k. sąd powiatowy w Radłowie oznajmia, że w dniu 4 grudnia 1878 w dniu 2 stycznia i w dniu 15 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 9 rano przedsięweźmie publiczną sprzedaż realności pod l. 51/13 w Jadownikach mokrych położonej Grzegorza Urbana własnej celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 600 złr. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 złr. w. a.

Wadyum 100 złr.

Protokół opisania i oszacowania, warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Radłów dnia 1 lipca 1878.

(6862 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7736. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia Maryannę Sommer z miejsca pobytu niewiadoma, że na prośbę Isaaka Holloschütza ustanowił adw. dr. Bindera dodając mu zastępcę w osobie adw. dr. Fechtdegena kuratorem dla niej do doręczenia uchwały z 7 marca 1878 l. 1310 dozwalającej przemiany tymczasowego zajęcia i oszacowania ruchomości Jana i Maryi Sommer w sprawie wekslowej Isaaka Holloschütza pto. 68 zł. w. a.

Rzeszów 10 października 1878.

(6866 1—3) **Edykt.**

L. 4561 C. k. miejsko delegowany sąd powiatowy w Samborze uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Langa, iż fundusz gmin dawnego państwa kameralnego Samborskiego wniósł przeciw niemu pod dniem 29 listopada 1877 l. 14081 pozew o 100 złr. w. a. z przynależytościami że z tego powodu ustanowiony został dla niego kuratorem adwokat Dr. Koha z zastępstwem adwokat. Dr. Budzynowskim, że w ślad tego doręczono pierwszemu wspomniany pozew, i że będzie rzeczą pozwanego udzielić temuż kuratorowi potrzebną informacyę lub też innego należycie wykazanego pełnomocnika ustanowić, gdyż w razie przeciwnym skutki swej opieszałości sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor 30 lipca 1878.

(6888 1—2) L. 4652.

Obwieszczenie licytacyi.

Ck. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Joachima Brechnera 1 złr. 97 ct. zpn. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedany będzie sadek śliwkowy w roli Maślankowej w Milówce położony na 20 złr. oszacowany, do dłużnika Jakóba Maślanki należący, w trzech terminach, dnia 28 listopada, dnia 19 grudnia 1878 i dnia 30 stycznia 1879, każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze sędziego powiatowego w Milówce, za złożeniem wadyum 2 złr.

Milówka 23 września 1878.

(6882) **Ogłoszenie.** L. 8775.

C. k. sąd miejsko-delegowany zawiadamia, iż arkusze posiadania i inne akta, służące do założenia księgi hipotecznej gmin Gródek z Kobylem i Radajowice w sądzie do przejrzenia złożono.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym do dnia 26 listopada 1878 na którym dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Nowy Sącz 10 listopada 1878.

(6900 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4611. C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. parc. 1440/4 w Dankowicach położonej wedle ks. gł. gminy Dankowice l. wyk. 54 n. 1 haer. Antoniego Mikołajczyka własnością będącej rezolucye z dnia 2 lutego 1878 l. 8565 w celu zaspokojenia wierzytelności Abrahama Barbera w kwocie 38 złr. 12 ct. zpn. rozpisana w dniu 12 grudnia 1878 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej 160 złr. sprzedaną będzie.

Biała 25 września 1878.

(6837 1—3) **Edykt.**

L. 29900 C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski Krakowski zawiadamia Henryka Berkowicza jako niewiadomego z miejsca pobytu i życia, że celem doręczenia mu rezolucyi z dnia 24 maja 1874 l. 9183 i zastępowania go w sporze sumarycznym Józefa Langera jako prawonabywcy Ignacego Stattlera przeciw niemu o 100 zł. z pn., został tut. sądową rezolucyą z dnia 27 kwietnia 1876 l. 9183 dla niego ustanowiony kurator w osobie adw. dra. Trojnalskiego z substytucyą adw. dra. Rappaporta.

Zaleca się zatem Henrykowi Berkowiczowi aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał, i o tem ck. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 9 stycznia 1877.

(6899 1—3) **Edykt.** L. 5965.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegow. w Nowym Sączu obwieszcza, że w Frycowy zmarł w dniu 3 maja 1877 z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ miejsce pobytu spadkobierców Petroneli Komarkowskiej i Wiktoryi Borek nie jest wiadomem, przeto wzywa się obie, aby w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktów do tutejszego sądu się zgłosiły i deklaracye spadkowe wniosły, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Stanisławem Borkiem przeprowadzonem zostanie.

Nowy Sącz, dnia 28 sierpnia 1878.

(6906 1—3) **Edykt.** L. 51206.

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem w myśl §§ 118 i 119 ustawy hipot. z 25 lipca 1871 Nr. 95 Dz. p. p. tych wszystkich, którzyby sobie pretensye do sumy $3566\frac{2}{3}$ duk. w stanie biernym dóbr Podsacza na rzecz masy Józefa Karola Nemetza, a względnie jego dzieci: Franciszka, Antoniego, Anny i Józefy Nemetzów zaintabulowanej rościli, aby w przeciągu jednego roku, to jest do 18 listopada 1879 pretensye te zgłosili, ile że w razie niezgłoszenia się, po upływie tego jednorocznego terminu, suma ta na żądanie proszących Piotra i Aleksandra Dydyńskich wyekstabulowaną zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów 19 października 1878.

(6864 1—3) **Edykt.** L. 9893.

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie Samuela Auerbach przeciw Mariem Auerbach, Chanie, Scheindli Branie dwóch imion, Perli i Itele Auerbach, o zniesienie wspólnej własność realności pod l. kons. 20 w Złoczowie położonej, do powyższych stron należącej, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż tejże realności w tutejszym sądzie, a to na dniu 8 stycznia, 23 stycznia i 6 lutego 1879, zawsze o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 3.443 zł. 83 ct. w. a.

Wadyum 344 zł. 40 ct. w. a.

Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie i niżej szacunku za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Złoczów dnia 19 listopada 1878.

(6815 1—3) **Edykt.**

L. 14908. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia, z miejsca pobytu i życia niewiadomych Józefa Staszkiewicza i tegoż spadkobierców, że pod dniem 2 października 1878 l. 14908 wnieśli Julian Szemelowski, Antonina Kriegseisen i Emilia Szemelowska przeciw nim skargę o wykreślenie ze stanu biernego realności pod licz. konsk. 23 star. 22 now. w Samborze w dzielnicy miejskiej pozycyi nr. 11, 14 i 15 on. a dekretując tę skargę do pisemnego postępowania celem wniesienia obrony w 30 dniach ustanowiono dla nich kuratorem adwokata dr. Pawlińskiego z zastępstwem adwokata dr. Budzynowskiego, którym pozwani należyte środki do obrony udzielić, lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić mają, gdyż inaczej z tego złe skutki wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor 15 października 1878.

(6802 3-3) **O b w i e s z c z e n i e.** L. 16121.

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego a mianowicie co do rzezi bydła i wyrębu mięsa w myśl ustawy z dnia 16 czerwca 1877 (Nr. 60 dz. u. p.) tudzież poboru podatku konsumcyjnego od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w myśl ustawy z dnia 17 lipca 1862 (Nr. 55 dz. u. p.) i ustawy z dnia 8 maja 1875 (Nr. 85 dz. u. p) i to na przeciąg roku 1879, albo też na lata 1879, 1880 i 1881 z prawem wypowiedzenia umowy na lata 1880 i 1881 lub bezwarunkowo na trzy lata 1879—1881 ogłasza niniejszem c. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w okręgach wykazem objętych publiczną licytacyę a to pod następującemi warunkami:

1. do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw do zawarcia kontraktów wykluczonym nie jest.

2. Kaucya na zabezpieczenie dzierżawy służyć mająca może być gotówką, albo też w publicznych efektach na kaucyę się kwalifikujących złożona.

3. Zastępcy winni są przy licytacyi pełnomocnictwem legalizowanem sądownie lub notaryalnie się wykazać.

4. O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedynczych okręgach położonych można się poinformować w c k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, lub też u wszystkich Nadzorów straży skarbowej.

5. Pisemne oferty zaopatrzona 10 proc. wadyum należy w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do 27 listopada 1878 do godz. 2 popołudniu wnieść.

W y k a z

Liczb. porząd.	Przedmiot dzierżawy	Nazwa okręgów wraz z przynależnemi miejscowościami	Cena fiskalna opłacić się mającego podatku zł.	ct.	Wadyum złożyć się mające zł	ct.	Dzień miesiąc i godzina odbyć się mającej licytacyi	Uwaga
1	pobór podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa podług III. taryfy	Dawidów z 7 miejscowościami	205	60	21	—	Dnia 28 listopada 1878 od godziny 9 rano do godz 3 popołudniu w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie	
2		Szczerzec z 27 „	1731	—	174	—		
3		Chodorów i Strzeliska z 48 „	2525	10	253	—		Okręg Chodorów i Strzeliska złączony w jeden
4		Rozdół z 12 „	2285	95	229	—		Łącznie z Machlincem
5		Zydaczów z 21 „	863	—	87	—		z wyjątkiem Dziedyszyć mał.
6		Żurawno z 27 „	2268	—	227	—		
7		Mosty wielk. z 26 „	1232	—	124	—		
8		Nawaria z 24 „	1240	—	124	—		
9	pobór podatku konsumcyjnego od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego	Szczerzec	125	—	13	—	dnia 29 listopada 1878 od godziny 9 rano do godziny 3 popołudniu w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu we Lwowie	
10		Chodorów i Brzozdowce	141	20	15	—		Chodorów 110 zł. Brzozdowce 31 złr.
11		Żółkiew	182	65	19	—		
12		Lubień-Czerlany	11	—	2	—		Lubień 6 złr. Czerlany 5 „
13		Bóbrka Mikołajów Podhorodycze Staresioło	97	80	10	—		60 zł. 7 zł. 20 ct. 12 zł. 9 zł. 9 zł. 60 ct.
14		Strzeliska	24	—	3	—		
15		Rudniki Woleniów	15	—	2	—		Rudniki 10 zł. Woleniow 5 „
16		Kulików	12	50	2	—		
17		Nawaria	9	—	1	—		

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Lwów dnia 9 listopada 1878.

(6810 3—3) **E d y k t.**

L. 10096. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych.

I. Dla posiadłości dworskich w gminach katastralnych:

Bronowice małe w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie, Poręba Żegota, Zalas, Okleśna, Mirów i Brodła w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Poręba mała ut dom. 205 p. 246 n. 14 haer. przyległość do Wiśnicza, Lipnica murowana, Borowna czyli Borownia w okręgu sądu powiatowego w Wisniczu;

Międzybrodzie ad Żywiec, Czernichów w okręgu sądu powiatowego w Żywcu; Rajsko, Harmęże czyli Charmęzy okręgu sądu powiatowego w Oświęcimie;

Oczków w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu;

Ryczów i Radocza scheda I i II dom. 47 pag. 141 w okręgu sądu powiatowego w Wadowicach;

Chronów pod nazwami Łopuszne, Kudelszczyzna, Chronów, Część Chronów dolny nazwany Goliczyzna, Część Chronów Kudelszczyzna w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Głogoczów w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Frydrychowice pod nazwami Nikłówka czyli Kob ałkówka także Łęg zwana, i Sternalszczyzna czyli Mestrzykówka; Podoreszczyzna, Pyrkowizna i Michałówszczyzna; Piotrowice, Głębowice pod nazwami Głębowice dolne i górne, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie;

Wojakowa, Dobrociesz pod nazwami Nawsie i Wiktorowszczyzna dom. 71 pag. 177 i dom. 51 pag. 137, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Węgrzec, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Dąbrówka morska pod nazwami:

Karolówka dąbrowska i Dąbrówka morska czyli Witowska, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie;

Rysie pod nazwami: Rude Rysy vel Rysie i Ruda vel Rudy, obecnie w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Kostrze pod nazwami: Koło tynieckie i Kostrze w okręgu sądu powiatowego w Skawinie;

Wrzępia pod nazwą: Michale i Wrzępia, Barczków, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Kąty pierwej w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu, obecnie w okręgu sądu powiatowego w Brzesku; a względnie wszystkich tych ad I w okręgu sądu krajowego w Krakowie położonych;

II. Dla posiadłości dworskich w gminach katastralnych:

Pyżówka, Wróblówka, Długopole, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Wojnarowa, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Lipie, Sienna, Obidowa, Trzycież, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Jamna, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Raba niźnia, Słopnice Szlacheckie pod nazwami: Słopnica Szlachecka dom. 22 pag. 381 i Słopnica Szlachecka dom. 51 pag. 345;

Olszówka, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Rzepiennik pod nazwami: Rzepiennik Strzyżewski i Rzepiennik Marciszewski, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach:

a względnie wszystkich tych ad II w okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu położonych;

III. Dla posiadłości dworskich w gminach katastralnych:

Słotowa pod nazwami: Słotowa i Sołtystwo czyli Wybranictwo, w okregu sądu powiatowego w Pilznie;

Krajowice, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Koszyce małe z miejscowością Ostrzębowska Wola pod nazwami: Koszyce małe i Ostrzębowska Wola, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Szarwark, Otfinów, pod nazwami: Otfinów, Czyżów, Józefówka, Dyament, Otfinów przyległość do Dyamentu, Goruszów, Pasieki czyli Pierszyce, Janikowice przyległość do Dyamentu i Janikowice przyległość do Siedliszowic, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowie;

Złotniki, Chorzelów pod nazwami: Chorzelów z przyległością Mościska i Berdechów, w okręgu sądu powiatowego w Melcu;

Poręby pod nazwami: Poręby, Dymarka i Ruda przyległość do Kolbuszowy, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy;

Sepnica, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

a względnie tych wszystkich od III w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie położonych;

IV. Nareszcie dla posiadłości dworskich w gminach katastralnych:

Straszydle, pod nazwami: Straszydle, folwark Czeczyki, folwark Bernardówka, folwark Salkówka, folwark Cisowa i folwark Czerwonki czyli Rzyczniak, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Ożanna, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Krawce z miejscowością Sulichów, pod nazwą Zatrześnie także Krawce zwane, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Rusinów Stary, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Nisko I część, z miejscowościami: Malce, Moskale, Barce, Warchole, Podwalina i Zasanie, w okręgu sądu powiatowego w Nisku,

a względnie tych wszystkich ad IV w okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie położonych;

według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane za nowe wykazy tabularne tychże posiadłości poczynając od dnia 20 listopada 1878 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać we właściwych sądach kolegialnych jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się względem posiadłości dworskich pod I wymienionych do sądu krajowego w Krakowie; względem posiadłości pod II do sądu obwodowego w Nowym Sączu; względem posiadłości pod III do sądu obwodowego w Tarnowie, nakoniec względem posiadłości pod IV do sądu obwodowego w Rzeszowie najdalej do dnia 31 grudnia 1879; gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym: — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przez sąd wniesionej.

Kraków 17 października 1878.

(6844 3—3) **E d y k t.** L. 38307.

Ck. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni niewiadomemu z miejsca pobyta Józefowi Schretterowi, byłemu mechanikowi w fabryce Pietza we Lwowie, że uchwała tabularna z dnia 26 sierpnia 1877 l. 45683 zezwalająca na intabulacyę ciążących na dobrach Jamielnica dla niego praw — na rzecz Józefa Herolda — kuratorowi adw. Dr. Jamińskiemu z zastępstwem adw. Dr. Popławskiego doręczoną została.

Lwów 21 lipca 1877.

(6834 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4105. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza że w celu wydobycia pretensyi Jana Kucharza w kwocie 150 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 120 w Terszowie dłużników Władysława i Eugenii Proczkowskich własnych ciała hipotecznego niestanowiącej protokołem de praes. 30 grudnia 1876 l. 4465 zastawnie opisanej i ocenionej w dniach 3 grudnia 1878, 17 grudnia 1878 i 14 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 11 przed południ. się odbędzie.

Bliższe warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Staremiasto 20 sierpnia 1878.

(6819 3—3) **E d y k t.**

L. 15541. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości Maryi Kalicińskiej, że wydaną dla tejże uchwałę tabularną z dnia 28 marca 1878 l. 355 w sprawie Tarnowskiego domu komisowego banku galic. dla handlu i przemysłu pod firmą Dr. Kaczkowski i Sa. w przedmiocie wyłączenia części realności l. 16 Tarnow Strusina z ciała hipotecznego takowej i utworzenia z tychże innych osobnych ciał hipotecznych z powodu niewiadomego jej miejsca pobytu zamianowanemu kuratorowi adwokatowi Dr. Emilowi Psarskiemu doręczono.

Tarnów dnia 17 października 1878.

(6828 3—3) **E d y k t.**

L. 7068. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wieżytelności Dwojry Kowler w ilości 450 zł. z p. n. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Maksyma Stasinka zealności pod l. spis/srep. 14 w Opulsku na dnie 19 lisopada 23 grudnia 1878 i 14 stycznia 1879 zawsze o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 90 zł. w. a

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tą tylko za cenę wyższą, lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 26 czerwca 1878.

(6865 2—3) **E d y k t.**

L. 10155. W sądzie tutejszym odbędzie się w dniach 21 listopada 19 grudnia 1878 i 19 stycznia 1879 każdym razem o godz. 10 z rana egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 85 w Ruskiejwsi położonej do nieobjętej masy Mojżesza Kellera należącej na rzecz pretensyi Sary Schiff pto. 76 zł. 48 cnt. w. a.

Cena wywołania 1200 zł., wadyum 120 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego

Rzeszów dnia 17 października 1878.

(6869 2—3) **Edykt.** L. 8013.

Zawiadamia się niniejszem Ignacego Brajera, że Abel Stolczenberg wytoczył przeciwko niemu pod dniem 29 października 1878 do l. 8013 pozew o uznanie prawa własności do realności w Glinianach pod l. domu 112star./90now. na trzeciej części położonej, i że do przeprowadzenia tego sporu naznaczono termin na dzień 24 grudnia 1878 na 10 godzinę przedpołudniem.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Ignacego Brajera nie jest wiadome, mianowano dla niego do tego sporu kuratora w osobie Józefa Hubeckiego obywatela z Glinian, któremu pozwany jeżeli sam do rozprawy nie stanie, środków obrony dostarczyć lub na jego miejsce innego pełnomocnika ustanowić, i o tem sądowi donieść winien, w przeciwnym albowiem razie rozprawa z kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany dnia 31 października 1878.

(6833 2—3) L. 6110.

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy reskryptu wysokiego c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 28 października 1878 do l. 54449. którym udzielone zostało zezwolenie na otworzenie publicznej apteki w miasteczku Szczucinie, c. k. Starostwo powiatowe w Dąbrowie rozpisuje niniejszym konkurs do 15 grudnia 1878 w celu nadania koncesyi na tę aptekę.

Ubiegający się o koncesyę winien wnieść do c. k. Starostwa w Dąbrowie w powyższym terminie podanie zaopatrzone w przepisane wymogi.

C. k. Starostwo

Dąbrowa d. 7 listopada 1878.

(6811 2—3) **Edykt.**

L. 29828. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego i Franciszkę małżonków Swierczewskich a w razie ich śmierci niewiadomych ich sukcessorów, iż przeciw nim p. Franciszek Wanicki pozew de praes 6 listopada 1878 l. 29828 o zapłacenie sumy wekslowej 500 złr. w. a. z pn. wniósł.

Wzywa się zatem tychże aby w należytym czasie do sądu się zgłosili lub służące im środki obronne ustanowionemu kuratorowi adw. Eibenschützowi podali lub innego zastępcę obrali, gdyż w przeciwnym razie skutki wynikłe z opieszałości sami sobie przypisać będą musieli.

Kraków dnia 8 listopada 1878.

(6860 2—3) **Konkurs.**

L. 5372. Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada radcy w VI. randze z płacami systemizowanemi.

Kompetenci wniosą podania do Prezydynm sądu krajowego wyższego w Krakowie w dniach 14 od dnia trzeciego ogłoszenia tego konkursu w gazecie wiedeńskiej.

Prezydyum sądu krajowego wyższego

Kraków 8 listopada 1878.

(6856 2—2) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 3054. C. k. Rada szkolna okręgu zamiejskiego ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie :

1. Na posadę nauczyciela szkoły pospolitej męskiej 4 klasowej w Chrzanowie z płacą roczną 500 zł w. a.

2. Na dwie posady nauczycieli szkoły pospolitej 4 klasowej w Jaworzniu z płacami rocznemi 450 zł. i 300 zł. w, a. i użytkiem po 150 cetnarów węgla kamiennego kostkowego obok $^1/_4$ morgi gruntu szkolnego dla każdego z tych nauczycieli.

3. Na posadę nauczyciela szkoły pospolitej etatowej jednoklasowej w Szczakowy z płacą roczną 298 zł. 75 ct. w. a. użytkiem z przeszło 2 morg. gruntu i wolnem pomieszkaniem.

4. Na posadę drugiego nauczyciela szkoły pospolitej dwuklasowej w Czernichowie z płacą roczną 300 zł. w. a.

Ubiegający się o te posady nauczycieli lub nauczycielki mają prośby w potrzebne dowody uzdolnienia i odbytej praktyki nauczycielskiej zaopatrzone, wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej najdalej do końca grudnia b. r.

Kraków d. 5 listopada 1878.

(6875 2—3) **Ogłoszenie konkursu**

L. 36615. C. k. Rada szkol. okręg. dla m. Lwowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę rzeczywistego starszego nauczyciela przy etatowej 4klasowej szkoły ludowej męskiej im. Piramowicza we Lwowie z roczną płacą etatową 700 złr. w. a. i dodatkiem aktywalnym w rocznej kwocie 200 złr. w. a.; a ewentualnie na posadę etatowego nauczyciela z płacą 700 złr. i dodatkiem aktywalnym 200 złr. względnie 100 złr. w. a. rocznie przy którejkolwiek z lwowskich etatowych szkół ludowych. gdyby który z mianowanych już przy tutejszych szkołach etatowych nauczycieli powyższą posadę otrzymał. — Prawo prezentowania na te posady ma Reprezentacya kr. st. m. Lwowa. — Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta wykazujące uzdolnienie do pełnienia obowiązków nauczycielskich w szkołach 4klasowych i poświadczające odbytą trzy letnią praktykę nauczycielską, należy wnieść najdalej do 6tygodni, licząc od dnia 1 umieszczenia niniejszego obwieszczenia w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" do c. k. Rady szkolnej okręgowej dla m. Lwowa.

Kan ydaci będący już w służbie, mają podania swoje wnosić za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkol. okręgowych, pod których są zwierzchnictwem.

Podań spóźnionych lub nie opatrzonych w potrzebne dowody uwzględniać się nie będzie.

Z c. k. Rady szkolnej okr. miej.

Lwów dnia 11 listopada 1878.

(6871 2—3) **Edykt.**

L. 2796. C k. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 122 złr. 36 ct. z większej sumy 150 złr. zpn. odbędzie się w sądzie egzekucyjna sprzedaż gospodarstwa gruntowego Szczepana Sowińskiego własnego pod lk. 118 w Wołowicach położonego — nie stanowiącego ciała tabutarnego przez publiczną licytacyę w 3terminach: dnia 19 grudnia 1878, 16 stycznia i 13 lutego 1879 o godzinie 10 rano. Wartość szacunkowa 300 złr. Wadyum 30 złr. Protokół zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej sregistraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Liszki dnia 22 października 1878.

(6812 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9468. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Izaka Kannera w kwocie 15.600 złr. z pn. przymusową sprzedaż dóbr Uherce mineralne z przyległościami Kostiżyn, Łazy i Wyganka jak Dom. 368 pag. 442 n. 28 haer. dłużniczki Anny z Czernigów Swiejkowskiej własnych w drodze publicznej licytacyi w tymże sądzie na dniu 13 grudnia 1878 dniu 17 lutego 1879 zawsze o godzinie 10 przed południem odbyć się mającej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 169.970 złr. i 50 ct. wyprowadzona a wadyum wynosi 16971 zł. wal. austr.

Na pierwszych dwóch terminach będą dobra te tylko za cenę szacunkową sprzedane na trzecim zaś także niżej tej ceny jednak tylko za taką którąby wszystkie na nich w chwili rozpisania licytacyi ciężące i na cenę kupna przenieść się mające długi pokryła.

Gdyby licytowane dobra na pierwszych trzech terminach niebyły sprzedane natenczas dla ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 17 grudnia 1879 godzinie 10 przed południem z tem, że niestawający na tym terminie wierzyciele jako przystępujący do większości głosów stawających będą uważani.

Wyciąg tabularny, akt opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyi złożone są w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających jakoteż tych którzyby dopiero po dniu 29 lipca 1878 do tabuli weszli, lub też którymby uchwała licytacyjna należycie doręczoną być nie mogła przez kuratora adwoka a Dra Dworskiego w Przemyślu i przez edykta.

Przemyśl 11 września 1878.

(6868 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9006. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza iż w dniach 13 grudnia 1873 i 17 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10tej rano w sprawie Zygmunta Kozłowskiego przeciw spadkobiercom Herszą Flüger o 230 dukat. hol. przeprowadzoną będzie publiczna sprzedaż realności pod l. 105 106 w Dobromilu położonych z ceną wywołania 1247 złr. a. w. a zakładem 125 złr. w. a.

Gdyby powyższe realności w oznaczonych dniach sprzedanemi być nie mogły wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 17 stycznia 1879 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków wolno w tusądowej registraturze przeglądnąć.

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu tabularnych wierzycieli Michała Pawlikowskiego masę spadkową Jana Sozańskiego Fejwla Hauptmann, Abrachama Bora Hauptmanu, Agatę Kowalską, Rachele Federbusch, Scheindlę Flüger, Kamila Flüger, tudzież wszystkich innych wierzycieli sprzedać się mających realności którzyby po 26 listopada 1874 jakiekolwiek prawa do tychże nabyli, a o niniejszej licytacyi należycie zawiadomionemi nie zostali zawiadamia się iż dla nich kuratorem p. Sabina Budzynowskiego c. k. notaryusza z Dobromila ustanowiono, rzeczą więc tychże jest kuratora należytą informacyą zaopatrzyć, lub też innego zastępcę sądowi przedstawić gdyż inaczej szkodę dla nich wynikłą sami sobie przypisać będą musieli.

Dobromil dnia 19 października 1878.

(6873 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6787. C k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Goldy Steiner w celu zaspokojenia pretensyi 224 zł. w. a., odbędzie się w dniach 28 listopada 19 grudnia 1878 i 23 stycznia 1879 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności na Kruczajówce w Stryju położonej pod l. k. 58 a do Hipolita Bryda należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 550 złr. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10 proc. od ceny wywołania t. j. kwotę 55 zł. w. a. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 20 lipca 1878.

(6894 2—3) **Konkurs.**

L. 20087. Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Wysocku wyżnem w powiecie Turczańskim za kontraktem służbowem i kaucyą w kwocie 200 złr. z rocznemi poborami: płacy 150 złr. ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i ryczałtu 700 złr. za utrzymywanie codziennych jazd posłańczych pomiędzy Wysockiem a Borynią.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 16 listopada 1878.

(6876 2—3) L. 10791.

Ogłoszenie konkursu

Na opróżnioną posadę nauczyciela szkoły wzorowej przy l. k. Seminaryum naucz. w Rzeszowie ogłasza się niniejszym konkurs — Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie rocznej 800 złr. z przepisanym ustawą dodatkiem aktywalnym; z prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w kwocie 100 zł.

Kandydaci winni wykazać się kwalifikacyą do szkół ludowych pospolitych lub wydziałowych, i wnieść podania swe zaopatrzone w dokumenta służbowe za pośrednictwem swej bezpośredniej władzy przełożonej najdalej do 15 grudnia 1878.

Kandydaci którzy wykażą się uzdolnieniem do szkół Wydziałowych będą mieli pierwszeństwo.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej

Lwów 3 listopada 1878.

(6858 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 640. Wskutek rozporządzeń Wysokiego Wydziału krajowego z d. 5 i 11 bm. l. 53339 i 54499 komitet administr. szpitali ogłasza konkurs na posady następujące w szpitalu Sgo. Łazarza w Krakowie a mianowicie:

I. w oddziale chorób wewnętrznych

1. Prymaryusza z płacą roczną 1.200 i dodatkiem pięcioletnim po 200 złr.
2. Sekundaryusza klasy I z płacą roczną 600 złr.
3. Sekundaryusza klasy II z płacą roczną 500 złr.

II. w oddziale chorób chirurgicznych

4. Sekundaryusza klasy I z płacą roczną 600 złr.
5. Sekundaryusza klasy II z płacą roczną 500 złr.

III w oddziale chorób syfilistycznych i skórnych

6. Sekundaryusza klasy I z płacą roczną 600 złr.

Sekundaryusze klasy I winni mieszkać w szpitalu w którym stósowne pomieszczenie z opałem i światłem otrzymują.

Posady sekundaryuszów obydwóch klas udzielone będą na lat dwa, jednakże przy odpowiednem pełnieniu obowiązków będą mogły być przedłużone na lat cztery.

Podania ostęplowane należy wnieść do komitetu administracyjnego szpitali krakowskich najdalej do 30 listopada 1878 albo wprost lub przez swoją władzę przełożoną, i w nich wykazać: wiek, stan, miejsce urodzenia i stopień Dra. medycyny utrzymywany na jednym z Uniwersytetów Monarchii austryacko-węgierskiej.

Z komitetu administracyjnego szpitali

Kraków 14 listopada 1878.

(6836 3—3) **Edykt.**

L. 28010. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w drodze dalszej egzekucyi skryptu dłużnego przez Franciszka i Maryannę Szot na kwotę 450 złr. w. a. na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego aktem notaryalnym z daty Liszki 24 listopada 1873 przed ck. notaryuszem Dr. Stanisławem Madejskim zeznanego celem zaspokojenia resztujących należytości pożyczkowych a mianowicie:

V raty z 1 sierpnia 1876 — 29 złr. 25 ct. w. a. wynoszącej 12% zwłoki od 29 złr. 25 ct. od 1 sierpnia 1876 do dnia zapłaty bieżącym;

VI raty z 1 lutego 1877 — 29 złr. 25 ct. 12% zwłoki od 29 złr. 25 ct. od 1 lutego 1877 do dnia zapłaty bieżącym;

VII raty z 1 sierpnia 1877 — 29 złr. 25 ct. od 1 sierpnia 1877 do dnia zapłaty bieżącym;

VIII raty z 1 lutego 1878, 29 złr. 25 ct. 12% zwłoki od 29 złr. 25 ct. od 1 lutego 1878 do dnia zapłaty bieżącym; pozostającego do spłacenia kapitału pożyczkowego w kwocie 360 złr. 9 ct. tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 13 fl. 75 ct oraz obecnie się przyznających kosztów w kwocie 14 fl. 91 ct. c. k. sąd krajowy dozwala, gdy wedle rozp. min. spr. z dnia 28 października 1865 Nr. 110 d. u. p. przedsięwzięcie egzekucyjne oszacowania jest zbytecznem, egzekucyjnej sprzedaży przez publiczną licytacyę nieruchomości pod nazwą „Osada dworska trzydziesta pierwsza w Tymowy" Franciszka i Maryanny małż. Szotów własnej, która w tut. sądzie krajowym się odbędzie w trzech terminach tj. 21 stycznia 1879, 25 lutego 1879 i 26 marca 1879, każdym razem o godz. 10 rano pod następującymi warunkami:

1) Cenę wywołania majętności pod nazwą „Osada dworska trzydziesta pierwsza" w Tymowej w powiecie Brzeskim położonej stanowi wartość tejże przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie aust. wal. złr. 1215. W pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże zaś na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za a. w. złr. 650 sprzedaną zostanie.
2) realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo bez wszelkiej ewikcyi.
3) każdy przystępujący do licytacyi winien przed rozpoczęciem tejże złożyć jako zadatek (wadyum) na zabezpieczenie ścisłego wypełnienia wszystkich warunków licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie okrągłą kwotę a. w. złr. 122 bądź w gotówce lub w książeczkach kas wkładkowych galic. zakładu kredytowego ziemskiego lub Tarnowskiej Filii tegoż zakładu bądź w listach zastawnych lub 7% listach dłużnych tegoż zakładu lub w innych takich papierach wartościowych z kuponami i talonami, które według obowiązujących ustaw używane być mogą do lokacyi funduszów sierót według kur u uwidocznionego w „Gazecie Lwowskiej" z dnia licytacyę poprzedzającego jednak nie wyżej imiennej wartości. Nabywca nie składający zadatku w gotówce lub książeczkach wspomnionych kas wkładkowych najpóźniej w przeciągu 8 dni winien jest zamienić papiery wartościowe na gotówkę, zadatek złożony w gotówce lub w książeczkach wspomnianych kas wkładkowych nabywcy w cenę kupna wliczony, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwrócony zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny sprzedać się mającej majętności mogą być przejrzane w registraturze ck. sądu krajowego w Krakowie.

O czem się strony interesowane i wierzyciele, którzyby po dniu 27 lipca 1878 do hipoteki weszli lub, którymby uchwała rozpisująca licytacyę doręczona być nie mogła do rąk kuratora adw. Dra. Wechslera i przez edykta. Kraków dnia 25 października 1878.

(6835 2—3) **Ogłoszenie.** L. 15297.

Józef Pawlikowski nominowany notaryusz we Frysztaku wykonał przysięgę służbową notryuszów dnia 22 października 1878 w sądzie krajowym wyższym w Krakowie.

Z Rady Sądu krajowego wyższego

Kraków 30 października 1878.

(6818 3—3) **Edykt.**

L. 14753. C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa z miejsca pobytu i życia niewiadomych Kunegundę Filipecką, jej spadkobierców lub prawonabywców aby w przeciągu jednego roku t. j. do 1 grudnia 1879 roszczenia swe do kaucyi w sumie 742 złr. 45 ct. na podstawie zapisu Michała Szemelowskiego z 23 października 1792 na rzecz Kunegundy Filipeckiej w stanie biernym realności pod l. k. 23 daw. 22 now. w Samborze dzielnicy miejskiej położonej w roku 1793 Dom. I pag. 203 n. 2 on. zabezpieczonej tem pewniej zgłosili gdyż po bezskutecznym upływie tegoż terminu na prośbę właścicieli tej realności umorzenie i wykreślenie wspomnionej kaucyi zarządzonym zostanie, zarazem ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomych Kunegundy Filipeckiej i tejże spadkobierców lub prawonabywców kuratorem adw. dra Pawlińskiego a zastępcą adw. dra Budzynowskiego.

Sambor 8 października 1878.

(6824 3—3) **Edykt.**

L. 4816. Niniejszem uwiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych: Chaję Hirsch, Salomona Frieda, Abrahama Anczla Messinga, Pesię Messing, Herscha Schächtera a względnie tychże niewiadomych spadkobierców i Józefa Krausa, iż na prośbę Fani Rawicz i Mojżesza Majera Höniga zezwolono tusąd. rezolucyą z dnia dzisiejszego l. 4816 na wykreślenie ze stanu biernego realności pod n. cons. 2/2 w Brzeżanach mieście położonej, rozmaitych sum intabulowanych na rzecz wyż wymienionych wierzycieli, dla których oraz kuratora w osobie adwokata krajowego Dra. Finkelsteina ustanowiono i jemu wymienioną rezolucyę doręczono. C. k. Sąd powiatowy.

Brzeżany dnia 28 czerwca 1878.

(6807 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4096. Przy c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach będzie przez nową licytacyę w drodze pisemnych, najdalej do 27 listopada 1878 o godzinie 12 w południe podać się mających ofert, zabezpieczona następująca ilość desek miękich to jest jodłowych lub sosnowych na rok 1879, a to:

Metry	szerokość cale	czyli	mm.	grubość cale	czyli	mm.
500	10—11	„	263/289	6/4	„	39.5
500	10—11	„	263/289	5/4	„	32.9
16000	9½	„	253	3/4	„	19.8
2200	11	„	289	3/4	„	19.8
2200	13	„	342	3/4	„	19.8
17000	10—11	„	263/289	2/4	„	13.2

Wybór jakości desek to jest czy jodłowe lub sosnowe, c. k. fabryka tytoniu sobie zatrzymuje.

Bliższe szczegółÅ mogą być przejrzane przy tutejszym ekspedycie podczas godzin urzędowych.

Winniki dnia 12 listopada 1878.

Licitations-Kundmachung.

Bei der k. k. Taback-Haupt-Fabrik in Winniki werden mittelst einer neuerlichen Lizitation durch Ueberreichung schriftlicher Offerte bis längstens 27 November 1878 Mittags 12 Uhr die nachfolgenden Mengen von weichen Brettern u. z. Kiefer- oder Tannen-Brettern für das Jahr 1879 sichergestellt werden und zwar:

Meter	breit zöllig	oder	mm.	dick zöllig	oder	mm
500	10—11	„	263/289	6/4	„	39.5
500	10—11	„	263/289	5/4	„	32.9
16000	9½	„	253	3/4	„	19.8
2200	11	„	289	3/4	„	19.8
2200	13	„	342	3/4	„	19.8
17000	10—11	„	263/289	2/4	„	13.2

Die Wahl der Brettergattung, ob nämlich Kiefer oder Tannen-Brettern, behält sich die k. k. Taback-Haupt-Fabrik vor.

Die näheren Lizitations- und Contrakts-Bedingungen, können bei dem hiesigen Expedite während den Amtsstunden eingesehen werden.

Winniki am 12November 1878.

(6878) **Obwieszczenie.** L. 13937.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Sanoku rozpisuje odnośnie do obwieszczenia z dnia 26 października 1878 l. 13208 licytacyę celem wydzierżawienia podatku konsumcyjnego.

a) od rzezi bydła i wyrębu mięsa podlegającego według ustawy z dnia 16 czerwca 1877 (Dz. u. p. L. 60) opłacie podat. kons. wedle III klasy taryfy.
b) od wyszynku wina moszczu winnego i owocowego a to na rok 1879 a warunkowo na rok 1880 i 1881 lub bezwarunkowo na trzy lata t. j. od 1 stycznia 1879 do ostatniego grudnia 1881 w poniżej wymienionych ekręgach dzierżawnych.

Liczba porząd.	Okręg dzierżawny		klasa taryfy	Cena wywołania uiścić się mającego rocznego czynszu dzierżawnego: od mięsa zł.	od mięsa ct.	od wina zł.	od wina ct.	Licytacya odbędzie dzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Sanoku od godz. 9 przedpołud. do godz. 2 popołud.
1	Brzozów	z miejscowościami	III.	4143	—	—	—	27 listopada 1878
2	Dembowiec			—	—	25	—	
3	Olpiny			—	—	93	—	
4	Lisko		III.	2808	—	—	—	
5	Lutowiska			—	—	125	—	
6	Rybotycze		III.	457	50	—	—	28 listopada 1878
7	Krosno		III.	3390	67	502	50	

Pisemne w 10 proc. wadyum zaopatrzone oferty można najpóźniej do dnia poprzedzającego ustną licytacyę wnieść do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku, a to do 2 godziny popołudniu.

Bliższe warunki dzierżawne jakoteż wykaz miejscowości do pojedyńczych okręgów należących, można przejrzeć przed licytacyą w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku, jakoteż u wszystkich nadzorów c. k. straży skarbowej tego powiatu nadmieniając, że miejscowość Olszyny została z okręgu dzierżawnego Olpiny wyłączoną.

Sanok dnia 12 listopada 1878

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

(6905) **Obwieszczenie.**

L. 10187. Miejscowe dochodzenia celem założżnia księgi gruntowej w gminie Zaleszczyki stare rozpoczną dnia 25 listopada 1878 interesowani zechcą się zgłosić i prawa swe ustawowo ochraniać.

Zaleszczyki 30 października 1878.

Michał Klusik
c. k. sędzia powiatu

(6886 1—3) L. 4576.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Ioachima Brechnera 67 zł. z p. n. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie 1/4 z 1/6 części połany w Kopcach Nieledwiańskich we wsi Szare położonej, do dłużnika Jana Kuśnierza należąca w trzech terminach dnia 28 listopada, 19 grudnia 1878 i dnia 30 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w biurze Sędziego powiatowego w Milówce.

Wartość wynosi 100 zł. a wadyum 10 złr.

Milówka 21 września 1878.

(6897 1—3) **Edykt.**

L. 5705. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Israela Glass przeciw masie spadkowej św. p. Leopolda Jaśniewicza i Antoninie Jaśniewiczowej pto. 92 zł. w. a. z p. n. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 20 grudnia 1878 i 24 stycznia 1879 przymusowa publiczna sprzedaż realnośbi tabularnej pod l. k. 107 w Starejsoli położonej a dłużników własnej na których realność tylko za cenę szacunkową sprzepaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 290 zł., wadyum 10 proc.

Resztę waruków złożonych w tusądowej registraturze wolno chęć kupienia mającym przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego
Starasól 17 października 1878.

(6901 1—3) **Edykt.**

L. 8269. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana i Annę Pona, że na dniu 18 Września 1878, l. 8269 wniesiony został przeciw nim pozew przez Józefa Bielawskiego o uznanie go za właściciela realności l. 201 w Bolechowie i na takowy termin do ustnej rozprawy na dzień 19 grudnia 1878 o godzinie 9 rano został wyznaczony.

Wzywa się tedy pozwanych, by na powyższym terminie albo osobiście jawili się, albo potrzebnych do swej obrony środków ustanowionemu kuratorowi ich Dr. Fruchtmanowi c. k. notaryuszowi w Bolechowie dostarczyli, lub innego pełnomocnika do zastępstwa mianowali w przeciwnym bowiem razie z zaniedbania tego wyniknąć mogące skutki sami sobie przypiszą.

Bolechów dnia 28 października 1878.

(6814 3—3) **Edykt.**

L. 11280. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia, że na zaspokojenie symy dłużnej w kwocie 2500 zł. wal. austr. z pn. na rzecz firmy handlowej Swoboda & Jodi w Pradze odbędzie się w sądzie tutejszym w trzech terminach a to: dnia 20 grudnia 1878 24 stycznia i 20 lutego 1879, każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacyjna sprzedaż połowy realności pod l. k, 298 na Garbarzach w Przemyśln położonej dłużnika Jana Feike własnej.

Cena wywołania stanowi wartuść szacunka w kwocie 364 zł. 65 cnt. a wadyum 37 złr.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności można przejrzeć w registraturze sądowej.

Przemyśl 25 września 1878.

(6820 3—3) **Edykt.**

L. 8921. C. k, sąd obwodowy w Złoczowie podaje niniejszem do wiadomości iż na żądanie c. k. uprzywil. Galicyjsk. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia należących się tem bankowi od Stanisława Frankowskiego zaległych półrocznych rat 797 złr. 50 ct., 797 złr. 50 ct. reszty kapitału w ilości 21879 złr. 66 ct. w. a. kosztów sądowych w kwocie 21 złr. 34 ct. i egzekucyjnych w ilości 10 złr. 88 ct. i 28 złr. 34 ct. w. a. przymusowa sprzedaż dóbr „Obertasów Frankowskiego“ w powiecie Złoczowskim położonych, dłużnika Stanisława Frankowskiego własnych w drodze publicznej licytacyi na rzecz wyż wymienionego Banku w pisana została.

Licytacya rzeczonych dóbr odbędzie się w dwóch terminach na dniu 21 stycznia i 19 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym pod następującemi warunkami:

1. Przedmiot licytacyi stanowią dobra „Obertasów Frankowskiego“ w obwodzie sądu Złoczowskiego położone według wyciągu tabularnego tabuli krajowej we Lwowie Dom. 515 pag. 327 n. 1. haer. do Staniława Erankowskiego przynależne, które w tej objętości, jak je wyż wymieniony właściciel posiada, ryczałtowo sprzedane będą.
2. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 44.060 złr. w. a. przyjęta na każdym z tych terminów dwóch nadmieniona majętność niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.
3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako Wadyum 10% ceny wywołania mianowicie 4406 złr. w. a. bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach kasy oszczędności, bądź w Galicyjskich obligacyach indeminizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzywil. akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. Austr. Banku narodowego w Wiedniu według kursu ogłoszonego w ostatnim numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“ przed licytacyą. Wadyum nabywcy w gotówce złożone, w cenę kupna w liczone i w przechowanie sądowe wzięte innym zaś licytantom po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.
4. Gdyby te dobra w powyższych dwóch terminach nad lub przynajmniej za cenę wywołania niemogły być sprzedane, natenczas w celu ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 20 lutego 1879 o godzinie 10 przedpołudniem z tem dołożeniem, iż nie stawający na tym terminie wierzycile hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyi jak niemniej wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych, zaś tym wierzycielom, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 4 sierpnia 1878 do tabuli weszli, jakoteż tym, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza wcale nie lub nie na czas przed terminem z jakiego bądź powodu doręczoną być nie mogła, oznajmia się niniejszem edyktem, iż do ich zastępywania ustanowiono kuratora w osobie tutejszego adwokta dr. Heynego ze substytucyą adwokata dr. Wijakowskiego któremu uchwałę licytacyę rozpisującą doręcza się.

Złoczów dnia 12 października 1878.

(6767 3—3) **Edikt.** Zl. 29747.

Das k. k. Landesgericht in Krakau, hat auf Grund des § 62 der Konkurs-Ordnung die Eröffnung des Konkurses über das gesammte, wo immer befindliche, bewegliche und über das, in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 Dezember 1868 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Israel Salamon Lieblich Kaufmann in Chrzanów eigentlich dessen Nachlaßmasse bewilligt, den H. k. k. Bezirksrichter Julius Jopek in Chrzanów zum Konkurscommissär und den Hr. Dr. Stefan Grudziński zum einstweiligen Massa-Verwalter mit Substituirung des Hrr. Dr. Myszkowski in Chrzanów bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert in der auf den 20 November 1878 Vormittags 10 Uhr vor dem Konkurscommissär in Chrzanów angeordneten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestättigung des einstweilig bestellten Vermögens-Verwalters oder über die Ernennung eines anderen Massa-Verwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und die Wahl des Gläubiger-Ausschusses vorzunehmen.

Ferner werden alle diejnigen, welche gegen die gemeinschaftliche Krida-Masse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen aufgefordert, ihre Forderungen selbst, wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte bis 6 Jänner 1879 nach Vorschrift der Konkursordnung zur Vermeidung der, in derselben angedroheten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und der hiemit auf den 4 Februar 1879 Vormittags 10 Uhr bei dem k. k. Bezirksgericht in Chrzanów dem Konkurs-Kommissär anberaumten Liquidirungs-Tagfahrt zur Liqidirung und zwaz Rangsbestimmung zu bringen.

Den bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch seine Wahl an die Stelle des Massa-Verwalters seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigers-Ausschusses die bis dahin in Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Diejenigen Gläubiger, welche nicht in Chrzanów oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen hierorts wohnhaften Bevollmächtigten zur Empfangnahme der Zustellungen nahmhaft zu machen, widrigens über Antrag des Konkurs-Kommissärs für dieselben, auf deren Gefahr und Kosten ein Curator bestellt werden wird.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieser Konkurs-Verhandlung werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska“ erfolgen.

Die Liquidirungstagfahrt wird zugleich als Vergleichstagfahrt festgestellt.

Krakau, den 6 November 1878.

(6841 3—3) **Edykt.**

L. 6792. W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się dnia 17 stycznia 19 lutego 19 marca 1879 o 10tej godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności Tomasza Kobylarza pod l. 230 w Woli Raniżowskiej położonej.

Cena wywołania 800 zł. w. a.

Wadyum 80 zł. w. a.

Akt opisania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sokołów dnia 31 października 1878.

(6903) **Ogłoszenie.**

L. 5730. Arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych sporządzone wraz z prostowanymi spisami posiadłości, kopiami map katastralnych i protokołami dochodzeń z gminy katastralnej Horyniec, złożone są tu do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże można tu wnieść ustnie lub pisemnie do dn. 25 listopada 1878 w którym to dniu, w razie zgłoszenia zarzutów, dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Z c. k. sądu powiatowego
Cieszanów 10 listopada 1878.

(6885) **Ogłoszenie.**

L. 2881. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia, iż dochodzenie miejscowe, celem założenia księgi hipotecznej w gminie katastralnej Cieszacin wielki dnia 20 listopada 1878 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Jarosław 14 listopada 1878.

(6889 1—3) **Edykt.**

L. 105. C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie sprzedaje dnia 21 listopada, 19 grudnia 1878 i 13 stycznia 1879 o godzinie 9 rano realność pod l. k. 79 w Rungurach do Hrycia Stefak należącą, na zaspokojenie pretensyi Icka Altenhausa w kwocie 150 zł. z przynależ.

Akt opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne mogą być w sądzie tutejszym przejrzane.

Peczeniżyn 27 sierpnia 1878.

(6890 1—3) **Edykt.**

L. 5918. C. k. sąd powiatowy Peczeniżyński sprzedaje dnia 21 listopada, 19 grudnia 1878 i 23 stycznia 1879 zawsze o godzinie 9 rano realność Panasia Huzyjczuka pod nr. k. 5 w Kluczowie małym na zaspokojenie pretensyi Icka Altenhausa w kwocie 52 zł. w. a.

Akt opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne mogą być w sądzie przejrzane

Peczeniżyn 17 sierpnia 1878.

(6898 1—3) **Edykt.**

L. 6401. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli niniejszem wiadomo czyni, iż w sprawie Chany Schilbirg a względnie tejże cesyonaryusza Leizora Abrahama przeciw deklarowanym spadkobiercom śp. Stefana Zawarskiego a to Maryannie Zatwarskiej, Antoniemu Zatwarskiemu, Annie Zatwarskiej Ignacemu Zatwarskiemu, niewiadomemu z miejsca pobytu Bazylemu Zatwarskiemu i masie spadkowej po śp. Katarzynie Zatwarskiej, o zapłacenie kwoty 100 zł. m. k. czyli 105 zł. w. a odbędzie się w zabudowaniu tutejszego sądu, publiczna sprzedaż realności nr. kon. 308 w Twarach w Starejsoli położonej, na rzecz Leizora Abrahama w trzech terminach a to dnia 13 grudnia 1878, dnia 17 stycznia 1879 i dnia 13 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 290 zł. wadyum 10 prc. czyli 29 zł.

Warunki licytacyjne złożone w tusądowej registraturze, mogą chęć kupienia mający przejrzeć.

Starasól 10 października 1878.

(6817 2—3) **Edykt.**

L. 15361. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Andrzeja Szemelowskiego, Jana Szemelowskiego, ks. Michała Pawlewicza, Tomasza Karypskiego i Maryanny Karypską, że pod dniem 12 października 1878 l. 15361, przeciw nim wnieśli Julian Szemelowski, Antonina Kriegseisen i Emilia Szemelowska skargę o ekstabulacyę ze stanu biernego realności pod lk. 28 daw. 22 now. w Samborze w rynku położonej, pozycyi Dom. IV pag. 36 n. 21 on. z nadciężarami dekretując tę skargę do pisemnego postępowania celem wniesienia obrony w 45 dniach ustanowiono dla nich kuratorem adwokata Dra Pawlińskiego z zastępstwem adw. Dra Budzynowskiego, którym pozwani należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić mają, gdyż inaczej z tego złe skutki wyniknąć mogące, sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor 15 października 1878.

Doniesienia prywatne.

L. 5291. (6850 1—3)

Obwieszczenie

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 2.390 zł. 83 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 2.500 złr. w. a. na hipotekę dóbr Wola lubecka w powiecie pilznieńskim położonych, Józefa Uiberal własnej, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z d. 1 lipca 1877 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 31 października 1878.

L. 5294. (6853 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 2067 zł. 87 ct. w. a. listami zastawnemi z większej sumy 2.100 zł. w. a. na hipotekę dóbr Jamielnica i Jamielniczki w powiecie stryjskim położonych, spadkobierców Abrahama Luftschein własnych, z tego Towarz. wypożyczonej dniem 1 stycznia 1877 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziane zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredyt. ziemskiego był złożony.

We Lwowie 31 października 1878.

L. 5099. (6847 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 3.347 zł. 28 kr. m. k. czyli 3.514 zł. 84 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 6.600 zł. m. k. na hipotekę dóbr Krzywołuka w powiecie Czortkowskim położonych, Antoniego Simonowicza własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 stycznia 1877 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galicyjs. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie 23 października 1878.

L. 5142. (6849 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarz. kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 2765 złr. 24 kr. mon. kon. czyli 2903 złr. 67 ct. w. a. i 9868 zł. 90 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 5300 zł. m. k. i 10.600 zł. w. a. na hipotekę dóbr Bystra w powiecie gorlickim położonych, Włodzimierza Dąmbskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie 23 października 1878.

L. 5111. (6848 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 25.372 złr. 50 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 25.500 złr. a. w. na hipotekę dóbr Krynica w powiecie drohobyckim położonych, spadkobierców śp. Zdzisława Krynickiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej. z dniem 1 stycznia 1877 r. jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 23 października 1878.

L. 5098. (6846 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 6.068 zł. 46 kr. m. k. czyli 6.372 zł. 20½ ct. w. a i 44.875 zł. 33 ct.w. a. listami zastawnemi, z większych sum 9.300 zł. m. k. i 48.200 zł. w. a. na hipotekę dóbr Białobożnica w powiecie Czortkowskim położonych Kaliksta Ochockiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 23 października 1878,

L. 8038 ex 1878 (6895 1—3)

Ces. król. uprzyw.
kolej Arcyks. Albrechta.

Ogłoszenie.

(Zniżenie ceny przewozu ziemniaków.)

Z dniem 1 grudnia 1878 przenosi się artykuł

ZIEMNIAKI (kartofle)

przy nadaniu w ilościach 10.000 klg. za jednym listem frachtowym do transportu w ruchu tak lokalnym jakoteż i związkowym lub transito z klasy B dla ładunków wagonowych do taryfy wyjątkowej l. 5 naszych obecnie obowiązujących lokalnych taryf towarowych z dnia 1 października 1876 (strona 80).

Lwów dnia 15 listopada 18

Dyr

(Przedruk nie będzie opłacony)

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera. l 12.